Nr 235b. Dnia 26 sierpnia. Czwartek. Dnia 14 (26) sierpnia 1886 r

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 141

— W kaplicy Serca Pana Jezusa przy kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawioną zostanie jutro, o godzinie 8 ej zrana, solenna wotywa ku czci Serca Pana Jezusa.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Jacka (podominikańskim) odprawioną zostanie ostatnia nowenna do św. Róży Limańskiej, panny zakonu św. Dominika, której uroczystość przypada w dniu 30-ym b. m.

Przegląd polityczny.

Na razie nie wiemy jeszcze dokładnie drogi, którą ks. Aleksander przebył z tobołkiem wygnańczym w rękach i którą powraca do Sofji.

Według wiarogodnych zapewnień z Bukaresztu, wsiadł on na jacht przygotowany dlań w Rahowej i popłynął na nim w dół Dunaju do Reni, gdzie miał onegdaj wylądować. Ajencja północna twierdzi, że udał się on przez Wołoczyska do Austrji. Gdyby tak było istotnie, to książę musiałby, wsiadłszy na kolej w Reni, pojechać ku Benderom i przebyć znaczną przestrzeń terytorjum rosyjskiego. Stanąwszy w Podwołoczyskach na ziemi galicyjskiej, mógł zwrócić się przez Lwów, dalej koleją Karola-Ludwika ku Wiedniowi, lub jeżeli w porę doszła go wiadomość o obaleniu dzieła rewolucji przez p. Karawełowa, zboczyć w Przemyślu albo Tarnowie na południe i przez Węgry pośpieszyć ku ojczyźnie. Mógł on także przybywszy do Lwowa, pojechać koleją czerniowiecką do Jass i Bukaresztu, a potem w Dżurdżewie przeprawić się przez Dunaj i wstąpić na grunt księstwa. Do podobnych kombinacyj uprawnia nas depesza Alencji północnej; zapewne dzień dzisiejszy wyjaśni, czy informacja jej tym razem była ścisłą. Nim to wyjaśnienie nastąpi, można tylko wyrazić zdumienie nad tem, dlaczego książę obrał drogę aż na Wołoczyska?

Przypuszczać się godzi, że tą lub ową drogą ks. Aleksander powróci do Sofji. Zapewne nowe rządy, chwilowo wytrącone mu z dłoni, rozpocznie od surowego ukarania najwinniejszych. Przypuszczać nawet można, że wypróbowanej energji jego powiedzie się ubezwładnić stronnictwo, które go pozbawiło władzy. Mimo tego nie śmielibyśmy rokować mu długiego żywota politycznego na odzyskanym tak rychło tronie. Pamięci wypadków, które zamąciły spokój Bułgarji, nie wymaże dekret książęcy lub wyrok sądu wojennego. Mniejsza o ślady, jakie pozostawią one w Bułgarji; ważniejszą jest cechą położenia fakt, że mocarstwa najwyżej dotąd interesowane na wschodzie, przyjęły improwizację sofijską nietylko z pobłażaniem, ale nawet z pewną wiarą, że dzięki przewrotowi radykalnemu rozprzęgłych stosunków w Bułgarji na ruinach dawnego porządku będzie mogła wznieść się tamże budowa nowego, trwalszego, mniej siejącego niezgody wśród mocarstw europejskich.

Od czasu, jak ks. Bismark popchnął Austrję na tory polityki, szukającej wpływu i przyszłości na półwyspie bałkańskim, od chwili faktycznego zajęcia Bośnji i Hercegowiny, a moralnego zapanowania nad Serbją przez Austrję, uawykła opinja polityczna Europy do przypuszczania, że monarchja habsburska będzie usiłowała w miarę sił przeciwdziałać tradycyjnej polityce Rosji, która uważa się wskutek pokrewieństwa plemiennego za uprawnioną do wywierania decydującego wpływu na słabe, świeżo zmartwychpowstałe królestwa i księstewka słowiańskie u stóp Bałkanów. Wierzono — skutkiem pewnych doświadczeń, zebranych na kongresie berlińskim—że Austrja i Niemcy czuwają podejrzliwem okiem nad ruchami Rosji na wschodzie europejskim i uznają nietykalność granic Turcji za pierwszy artykuł katechizmu politycznego. Jeszcze podczas ostatniego zjazdu gasteinskiego wydawało się ludziom niewtajemniczonym, że tak zwane „wznowienie podwójnego przymierza" Niemiec i Austrji ma na oku organizację nieprzepartych przeszkód dla Rosji w jej przewidywanej akcji wschodniej.

Rewolucja sofijska, a raczej wrażenie, jakie sprawiła w sferach urzędowych Niemiec i Austrji, o ile takowe ocenić można z dzienników inspirowanych, osłabiło znacznie ową utartą teorję. Dzienniki niemieckie, od samej *Norddeutsche allgemeine Zeitung* począwszy, zastrzegają się przeciw insynuacji, jakoby przewrót rzeczy w Bułgarji mącił linje wytyczne polityki kanclerskiej, a sam ks. kanclerz zdobywa się wobec Rosji na komplement, jakiego nie dopuścił się od swej podróży wiedeńskiej w r. 1879-ym po traktat z Austrją względem nikogo: na pierwszą wiadomość o upadku księcia oświadcza, iż „jedzie do swojego kolegi Giersa". Kanclerz lubi przyjmować w Warcynie lub Friedrichsruhe obcych ministrów i dyplomatów, szczególniej widzi u siebie chętnie hr. Kalnoky'ego, ale nie zwykł oddawać wizyt, nie lubi podróżować do „kolegów". To odstąpienie od najdroższej mu osobistej tradycji, która tak dobrze

Na rozstajnych drogach.

(Dalszy ciąg.)

Duszna atmosfera pesymistyczna spoczywa nad całą beletrystyką ostatnich kilku lat. Po pierwszych wylewach zachwytu młodych pozytywistów, po hymnach wygłoszonych na cześć nauki i t. zw. nowych haseł, po istnym szale postępowym, nastały chwile zmęczenia, niechęci i niemocnej skargi.

Komedjo- i powieściopisarze, noweliści i feljetoniści spozierają na świat i ludzi przez czarne szkła, lubując się tylko w cieniach. Typy dodatnie wygnano bez miłosierdzia z literatury pięknej, zatarto starannie wszelkie światła i błyski jaśniejsze. Jedynie zbrodniarz, nikczemnik, głupiec itd. znajduje łaskę w oczach beletrysty nowszych czasów, a kto szlachetniejszy, opisuje nieszczęśliwych.

Późniejszy historyk cywilizacji polskiej, któremuby przyszło na myśl szukać w dzisiejszych powieściach i komedjach rysów współczesnej nam epoki, musiałby się od nas odwrócić ze wstrętem.

Nie ulega wątpliwości, że pesymizm ten nie nadszedł bez przyczyny. Niejedno dzieje się obecnie trochę dziwnie na kuli ziemskiej, niejedna łza wytryska z serca udręczonego. Gdy widzi się na każdym kroku ścisłe małżeństwo między doczesnym rozumem a brutalną siłą, małżeństwo samolubne aż do okrucieństwa, cyniczne aż do bluźnierstwa, gdy słyszy się, jak wszyscy a wszyscy rozprawiają tylko o „interesach", trudno być optymistą.

Daleko głębiej, aniżeli się może naiwnym zdaje, zapuściły teorje materjalistyczne swe korzenie, pochłaniając mnóstwo sił żywotnych. Całe kraje wyglądają, jak wielkie targi kupieckie, na których narody szachrują od świtu do późnej nocy. Sprzedaje się wszystko: cnotę, talent, szlachetne instynkty, zapał młodości, gorące przekonania, a „mądrym" jest ten, kto najwięcej zarobił.

Żyjemy w szarych, bezbarwnych czasach, nie mogących nikogo natchnąć do potężnej pieśni w epoce, w której łatwiej o talent, niż o charakter.

Egoizm, wyniesiony na tron wszechwładnej zasady, wytworzył liczną armję tchórzów i obłudników w różnych kierunkach, nazwawszy człowieka odważnego lub ofiarnego głupcem, warjatem. Zbankrutowany materjalizm naukowy spłodził całe wojsko niezadowolonych rozbitków, zatrutych jadem bezwzględnej negacji. Zaczyna być ciemno i smutno naokoło...

Gdy do tych ogólno ziemskich powodów pesymizmu dodamy jeszcze czynniki szczegółowe, które tylko nas obchodzą... zrozumiemy, dlaczego młodsi autorowie uderzają prawie wyłącznie w struny minorowe...

Jest jednak różnica między pesymizmem filozoficznym, teoretycznym a artystycznym. Artysta nie uogólnia jak filozof, nie podciąga wszystkich zjawisk pod jeden mianownik. Odtwarza on życie, a to przejawia się w różnych formach. Niewszystkich ludzi unosi z sobą prąd, szumiący w górze ponad społeczeństwami, niewszyscy posiadają zdolność lub sposobność potrzebną do odczucia powszechnej niedoli.

Wielki błąd popełniają nowsi beletryści, że zamiast patrzeć przedmiotowo na życie, wcielają własne smutki w postacie swych utworów, wybierając rozmyślnie tylko takie przedmioty, które stroją się z ich osobistem usposobieniem. Powstaje ztąd grzeszna jednostronność, oddziaływająca szkodliwie na czytelników.

Boć, chociaż nie jest tak, jak być powinno, chociaż się skala cnót osobistych bardzo widocznie obniża, nie może być prawdą, aby się całe społeczeństwo walało w kale upadku moralnego. Są jeszcze na świecie ludzie uczciwi i szlachetni, istnieje cnota, ofiarność, poświęcenie, drgają serca młode, płoną umysły, kipi krew na obelgę.

Nikt nie żąda od beletrysty, aby odtwarzał same typy dodatnie, lecz rozmyślne nagromadzanie stron ciemnych życia jest wadą artystyczną. W dziele sztukmistrza musi być harmonja, światła i cienie, zło i dobro, choćby dla uwydatnienia różnicy między jednem a drugiem. Są to elementarne zasady estetyczne...

Jestże beletrysta, zwłaszcza społeczny, zawsze tylko artystą? Są narody, u których trzeba być nietylko pisarzem, ale także obywatelem, w których jedno dodatnie słowo więcej znaczy od całego zbioru najlepszych fotografij.

Konieczność odbudowania pewnej części dawnych wierzeń i ideałów budzi się wszędzie. Z jakimż to trudem, z jakimż olbrzymim materjałem sofistyki filozoficznej stara się np. taki Spencer dźwignąć rozpadający się gmach moralności? Niebaczny pozytywizm rozbił starą etykę, a rozważny zbiera starannie gruzy i odłamy, pragnąc zlepić z tych szczątków coś, coby było podobne do „minionych przesądów".

I pesymizm artystyczny, który, odbywszy wędrówkę po Europie, dotarł obecnie i do nas, zaczyna ludzi męczyć czczością, jałowizną swoją. Niechże sztuka będzie odbiciem prawdy, lecz całej, rzeczywistej prawdy. A nie jest nią tendencyjne wyszukiwanie typów ujemnych i sytuacyj brudnych.

I Leonard Sowiński uległ modnemu dziś prądowi. Chociaż bowiem starał się w założeniu o pełnię obrazu, zlewają się w końcu wszystkie barwy w ton ponury. Dwa dodatnie typy powieści: Stanisław Przyjemski i Ksenia, marnieją, umierając z żalem do życia, którego nie umieli pokochać, a pan Szczuka nie bierze właściwie czynnego udziału w akcji, trzymając się biernie zdala.

Pesymistyczne, raczej sceptyczne poglądy swoje na świat i ludzi złożył Sowiński w listach Kseni do Stanisława z miasta Samosławia. Czegokolwiek się hrabianka dotknie, wszystko to nikczemne, szachrujące, handlarskie.

Ciekawie np. opisuje Ksenia stosunki literackie Samosławia.

Oprowadza ją po salonie jakiś Orzelski, złośliwy krytyk, i tłumaczy jej znaczenie różnych osobistości.

Pierwsi wchodzą do księżnej Bełzkiej dwaj komedjopisarze, Tendencjusz i Ślizgalski. Są oni w zobopólnym stosunku do siebie najzaciętszymi rywalami, chociaż udają w oczy przyjaźń i cześć wzajemną. Najzabawniejsza, że jeden drugiemu zarzuca identycznie to samo, czem współzawodnik miażdży jego samego: zarozumiałość, morał ostrokościsty, brak wyższego polotu, przenoszenie żywych osób na scenę, niedostatek akcji i tym podobne rzeczy. Krytyka teatralna, uprawiana w Samosławiu z wielkiem zamiłowaniem, przyznaje krakowskim targiem jednemu z nich monopol tendencji społeczno-politycznej, drugiemu zaś zalety sceniczne niedościgłej

licuje z damą kanclerską, jest niespodziewanym dla wielu symptomatem chwili.

Austrja spojrzała na kartę geograficzną i uznała, że Bułgarja leży od niej — zadaleko... Anglja powiada: jeżeli obydwa mocarstwa środkowo-europejskie nie widzą niebezpieczeństwa dla siebie w utwierdzeniu się wpływu rosyjskiego nad ujściami Dunaju, to Anglja może tem spokojniej zasypiać, posiadając inne jeszcze, oprócz Śródziemnego morza, drogi morskie do Indyj. Anglja usiłowała nakłonić Turcję, aby z ziemi bułgarskiej usypała wał obronny dla Konstantynopola; jeżeli tego nie uczyniła, skutki niedołęstwa i dwulicowości sama sobie przypisze, jak mówi *Times*.

Słowem—wszyscy dokoła umyli ręce, dając *carte blanche* polityce rosyjskiej do obrania kierunku dla niej najdogodniejszego. Powtórzyło się tutaj coś z powieści o jajku Kolumba. Nikomu na myśl nie przyszło, że eksperyment może się powieść; gdy go raz śmiałą ręką szczęśliwie dokonano, pokazało się, że próba to była ani tak hazardowna ani tak płonna. W ten sposób rozumieć należy frazes o „wyjaśnieniu się sytuacji". Z faktem tej natury liczyć się będzie musiał ks. Aleksander, jeżeli powróci do Sofji.

Br. Z.

Przebieg wypadków bułgarskich.

(Według depesz gazet zagranicznych.)

Kalafat 23-go sierpnia. — Scena detronizacji księcia odegrała się w sposób następujący: W nocy z piątku na sobotę wkroczył w najgłębszej ciszy do Sofji pułk z Küstendilu, połączył się ze szkołą kadetów, otoczył pałac książęcy i zamknął wszystkie wyjścia. Czterech oficerów wkroczyło z rewolwerami do sypialni księcia i zażądało abdykacji. Pod oknami pałacu ozwały się zarazem okrzyki wojska: „*Dole kneaz*"! (Precz z księciem!). Książę pod przemocą oświadczył, że będzie abdykował, poczem udał się pod eskortą do leżącego opodal gmachu ministerjum wojny i wsiadł tam do przygotowanego powozu. Miejsce, dokąd wyruszył, trzymają w tajemnicy.

Bukareszt 24-go sierpnia.—Wydana w sobotę proklamacja rządu Cankowa do narodu opiewa: „Książę battenberski, któremu wdzięczni jesteśmy za waleczność, z jaką prowadził nasze wojska na bój, obrał politykę nie odpowiadającą naszej rasie słowiańskiej. Nasza polityka musi być rosyjską, a to z wdzięczności, jaką dłużni jesteśmy Rosji za poniesione dla nas ofiary w krwi i pieniądzach." Tu następuje zawiadomienie o abdykacji księcia i utworzeniu rządu tymczasowego, poczem proklamacja powiada: „Książę wyrzeka się na zawsze tronu bułgarskiego, ponieważ lud przekonał się, iż rządy jego zgubnemi były dla kraju. Rząd tymczasowy, obejmując ster państwa do chwili zebrania się zgromadzenia narodowego, bierze na siebie odpowiedzialność za życie, majątek i cześć bułgarów i cudzoziemców. Wszyscy mieszkańcy Bułgarji, bez różnicy religji i narodowości, współdziałać będą w utrzymaniu porządku. Naród bułgarski żywi otuchę, że Wielki Monarcha Rosji otoczy go Swoją opieką."

Paryż 23-go sierpnia.— *Temps* powiada: Dwie rzeczy są pewne: pierwsza, że pokój europejski wskutek złożenia księcia z tronu nie będzie naruszonym; druga, że Angja nie czuje się w możności wystąpienia w obronie księcia. Austrja i Niemcy, nawet gdyby nie zatwierdziły *a priori* zamiarów Rosji, nie mogą z tej kwestji zrobić *casus belli*. Trudno przypuszczać, ażeby lord Salisbury przyjął stworzoną sytuację bez szemrania. *Temps* zapytuje wreszcie, czy Austrja, dając *carte blanche* Rosji, nie zastrzegła sobie innych korzyści? Inne dzienniki tutejsze konstatują zwycięstwo polityki rosyjskiej na półwyspie bałkańskim. Do *Journal des débats* telegrafują z Wiednia: Jest rzeczą pewną, że z detronizacji ks. Aleksandra nie wynikną żadne zawikłania międzynarodowe i że żadne mocarstwo nie będzie domagało się jego przywrócenia do władzy.

Bukareszt 24-go sierpnia. — Prezydent ministrów oglądał wczoraj w towarzystwie ministra wojny arsenały tutejsze. Król powraca tu dzisiaj ze Sinai.

Wiedeń 24-go sierpnia. — *Politische Correspondenz* donosi: W sobotę z rana wszystkie prefektury bułgarskie otrzymały telegram następujący: „Książę batenberski został złożony z tronu. Udziel pan tej wiadomości ludowi i zwołaj meeting, który uchwali przystąpienie swoje do faktu dokonanego." Rewolucja wybuchnęła właśnie od chwili, gdy książę wybierał się w podróż inspekcyjną do Widdynia. Ztąd zapewne powstała błędna pogłoska o aresztowaniu księcia w owem mieście. Lista rządu prowizorycznego była fałszywą: z jedenastu nazwisk tylko cztery było prawdziwe. Do spisku nie należeli Karawełow, Stambułow, Nikiforow, Stojanow, Stoiłow i inni.

Bukareszt 24-go sierpnia. — Tutejszy ajent dyplomatyczny Bułgarji otrzymał telegram od komendanta armji rumelijskiej, polecający mu, aby księcia w razie przybycia tegoż do Bukaresztu przyjął z wszelkiemi honorami, ponieważ armja nie poddała się rządowi tymczasowemu i uznaje nadal księca władcą Bułgarji i swoim naczelnym wodzem.

Kalafat 24-go sierpnia. — Podczas aresztowania księcia strzeżono także ministrów. Metropolita Klemens i major Grujew po abdykacji wezwali Karawełowa, aby przyjął nadal ster rządów. Tenże podał się jednak wraz z resztą swych kolegów do dymisji.

Braila 24-go sierpnia, godzina 4 min. 15 po południu.—W tej chwili przepłynął tędy jacht książęcy w dół rzeki. Udaje on się, jak przypuszczają, do miasta rosyjskiego nad Dunajem, Reni.

Belgrad 24-go sierpnia.—Dziennik *Odjek* i obydwa *Dnevniki* witają wiadomość o złożeniu księcia battenberskiego z tronu z wielkiem zadowoleniem, nazywając wypadek ten „pierwszym aktem tragedji bałkańskiej", prowokowanej przez samolubną politykę Austrji, Niemiec i Anglji.

Londyn 24-go sierpnia. — Panuje tu przekonanie, że mocarstwa przyzwolą tylko na interwencję mieszaną w Bułgarji.

Bukareszt 24-go sierpnia. — Jacht książęcy nie zawinął do Dziurdżewa, jak przypuszczano. Dzisiaj z rana sygnalizowano przejazd jego z Sylistrji. Rząd tutejszy poczynił kroki, celem dania księciu opieki, gdyby wylądował na brzegu rumuńskim.

Berlin 24-go sierpnia. — Cesarz udzielił osobiście oficerom *garde du corps* w Poczdamie wiadomości o złożeniu księcia bułgarskiego z tronu. Oprócz książąt Aleksandra Oldenburskiego i Piotra Karadżordżewicza, wymieniają jako kandydatów poważnych na tron bułgarski księcia Mikołaja Leuchtenberskiego i księcia Waldemara duńskiego.

Dermstadt 24-go sierpnia. — Książę Aleksander heski nieotrzymał dotąd wiadomości bezpośrednich o losie księcia bułgarskiego i towarzyszącego mu brata Franciszka Józefa. Dotąd nadszedł tylko telegram od kaznodziei dworskiego w Sofji, Kocha, który pojechał w ślad za księciem do Łom-Palanki. Tenże miał w niedzielę o godzinie 6-tej wsiąść na jacht w Rahowej i popłynął w dół Dunaju.

Bukareszt 24-go sierpnia. — Ajencja Havasa telegrafuje: Liczne depesze stwierdzają, że lud bułgarski i armja oświadczyły się za księciem. Załogi Tirnowy, Widdynia, Szumli, Nikopolis i Sylistrji, postanowiły stawić opór rządowi prowizorycznemu. Telegram pułkownika Mutkurowa, szefa milicji rumelijskiej, oświadcza gotowość wprowadzenia księcia do Sofji. Prezydent sobranja Stambułow stoi w

---

doskonałości. Oni sami legitymują się w prostej linji po mieczu od Szekspira, a po kądzieli od Moliera.

— Dalej, dalej—mówi Ksenia.

— Zwracam uwagę pani na dwie największe grupy w tej sali — tłumaczy Orzelski — na jedną przy fortepianie i na drugą w przeciwnej stronie, przy wielkim obrazie Delaroche'a. Tam najgłośniej rozprawia opasły, choć młody jeszcze Inocenty Bibulski, założyciel i główny redaktor *Gromu*, tu znowu ledwie dosłyszanym szeptem nieodwołalne głosi wyroki Symplicjusz Taran, redaktor *Burzy*. Chociaż oba dzienniki są ultraradykalne, panowie redaktorowie nie cierpią się, jak pies z kotem. Nie ma obelgi, nie ma inasynuacji najzjadliwszej, którejby oszczędził jeden drugiemu z pod bratniego sztandaru. Podły, bezczelny, głupi, przedajny, mazgaj, pasożyt, cymbał! Takie są epitety, któremi częstują się po cichu owi koryfensze postępu i pracy organicznej.

— O cóż im chodzi, na Boga?—zapytała Ksenia.

— O liczbę prenumeratorów, pani.

— Gdzież dobra wiara?

— To, co jeden dzisiaj powiedział, przeżuwać będzie jutro drugi, co nie przeszkadza, aby własne jego zdanie w artykule przeciwnika wydawało mu się głupstwem potwornem.

— I mają oni stronników?

— I wielu jeszcze!... Schlebiając młodej zarozumiałości, głosząc swobodę instynktów, podkopując wszelką powagę, porywają mnóstwo głów niedoważonych. Plwając na wiarę, poświęcenie się, zapał, poezję idealną, urągając przeszłości, zdobywają względy jawnych i tajnych jednowierców. Niektóre nawet z poważniejszych umysłów w pozytywizmie ich, realizmie i pracy od podstaw upatrują rozpoczęty już oddawna gdzieindziej zwrot od abstrakcji jałowej do nauki, opartej na obserwacji i doświadczeniu, a w następstwie nie odmawiają im pewnego uznania. Widzi więc pani, że stanowią oni potęgę, z którą się liczyć należy. Mają oni na swe rozkazy zastęp mianowanych *ad hoc* socjologów, przyrodników, ekonomistów, teologów i psychologów, którzy za pomocą rozwałkowywania jakiejś hipotezy, pochwyconej u popularyzatorów Darwina, Spencera i Milla, u Haeckla i Büchnera, klecą artykuły na pozór głębokie, a w istocie błahe i bezsensowe. Nie pozywistami, ale pozytywkarzami zwaćby ich należało, albowiem, jak pozytywki, powtarzają te same warjacje na temat pochodzenia człowieka od małpy, małpy od ptaka, ptaka od płaza itd. aż do pęcherzyka, który się tworzy niewiadomo już jakim sposobem. Wrzekomy ich realizm jest najgrubszym materjalizmem, wykluczającym cały obszar życia duchowego, a „praca u podstaw" polega na podstawieniu nogi każdemu, który im wchodzi w drogę.

— I jakiż ich cel? walka dla walki?... rewolucja umysłowa czy socjalna?—pyta Ksenia.

— Walka dla pieniędzy, łaskawa pani—odpowiada Orzelski — używanie, eksploatacja głupoty i naiwności ludzkiej.

Ten Orzelski jest konserwatystą, ma być redaktorem gazety zachowawczej.

— Pan ma być redaktorem pisma, które będzie wojowało z pozytywistami?—mówi hrabianka z niedowierzaniem.

— Dziwi to panią?

— Daruje mi pan, ale sądziłam, że jesteś sceptykiem, że zamało masz przekonań ustalonych, zamało apostolskiego zapału.

— Cha, cha! — zaśmiał się zcicha Orzelski.—Czy pani sądzisz, że przeciwnicy *Burzy* i *Gromu* gorętszą płoną wiarą, niż ich antagoniści.

— Takby przypuszczać należało. Inaczej nie mogłabym zrozumieć przeciwieństwa między nimi.

— Pani — uroczyście wyrzekł Orzelski. — Społeczeństwo ma rozmaite prądy uczuć i myśli. Dziennikarzowi przedewszystkiem idzie o to, ażeby odgadnąć, jaki z nich jest najpotężniejszym, a przynajmniej o tyle potężnym, ażeby mógł mieć nowy organ, któryby redakcji przynieść był w stanie odpowiedni procent od kapitału zakładowego. Sceptykami jesteśmy wszyscy, ale dziś jeszcze na polu dziennikarstwa, za najdogodniejszą formę sceptycyzmu, przy rozumnem stronnictwie pisma, uważam... katechizm katolicki. Cóż robić? Potrzeba żyć... *bisogna vivere, il faut vivre, man muss leben...* jest to aksjomat uniwersalny.

W ten sam sposób, przez usta Orzelskiego, charakteryzuje autor w dalszym ciągu: malarzy, muzyków, artystów innych, a za pomocą ciętego języczka księżniczki Berty arystokrację. Wszystko hałastra!

Nietrudno domyśleć się, w jakim to „Samosławiu" czerpał Sowiński swe wiadomości o literatach, artystach i dziennikarzach.

Stało się od pewnego czasu modą wplatać do powieści i komedji ludzi pióra. Sprzedajne to zwykle kreatury, hołota bez czci i wiary. Pesymizm uniósł beletrystów tak daleko, że nie uszanowali nawet własnego rzemiosła.

Wielkie mnóstwo czasopism musiało wytworzyć znaczny procent wyrobników, pracujących tylko dla kopiejek od wiersza, gdyż prawdziwi literaci i publicyści nie starczą do obsłużenia olbrzymiego warsztatu bibulanego. W redakcjach polskich, tak samo jak wszędzie, siedzi dziś kilkuset ludzi, którzyby z niemniejszą ochotą szyli buty lub łatali starą bieliznę, gdyby im to zajęcie równe przynosiło dochody. Takich panów nie pyta jednak nikt o przekonania osobiste, o „święty ogień", a nawet o przygotowanie naukowe lub literackie. Cóż ma napisanie wiadomości reporterskiej albo zwykłego referatu politycznego do zasad, prądów, kierunków?

Nie ulega wątpliwości, że niezwykle zapotrzebowanie sił pisarskich wciągnęło do machiny zowiącej się prasą, oprócz pospolitych pomocników, także pewną ilość indywiduów uzdolnionych, nie troszczących się o to, czy osobiste ich poglądy zgadzają się z temi, które publicznie za ruble wygłaszają. W każdej korporacji znajdują się szubrawcy i niesumienni, śmieszni i podli.

Prawdą jest także, że gromadne wtargnięcie do prasy polskiej różnych przedsiębierców, nie pozostających w żadnym stosunku z działalnością publicystyczną, nie mogło wpłynąć na jej uszlachetnienie. Chciwość grosza, która narobiła w świecie już tyle złego, zanieczyściła ostatniemi czasy i stan literacko-dziennikarski.

Lecz... któż ośmieliłby się twierdzić, że nie ma między pracownikami publicznymi ludzi z charakterem, z odwagą cywilną, piszących w dobrej wierze, ludzi przekonań osobistych? Są oni zarówno w obozie konserwatywnym jak postępowym i... znają się bardzo dobrze. Gdyby ich nie było, przestalibyśmy istnieć jako odrębne społeczeństwo.

I Sowiński popadł w błąd dziś powszechny. Rozciągnął on poglądy, odnoszące się tylko do jednostek, na cały stan, czego artyście nie wolno.

(Dok. nast.) *Teodor Jeske-Choiński.*

porozumieniu z Mutkurowem i objął kierownictwo sprawy księcia. Zwołał on milicję pod broń. Stambułow twierdzi, iż załoga Sofji oświadczyła dziś już gotowość złożenia broni, jeżeli zapewnioną jej będzie amnestja.

Dżurdżewo 24-go sierpnia. — Naczelnicy rewolucji skorzystali z chwili, gdy większa część wojsk udała się na ćwiczenia do Śliwnicy. Karawełow został uwięziony w Sofji. Gdy księciu przedłożono akt do podpisania abdykacji, książę odmówił podpisu, po czem internowano go w klasztorze, leżącym na drodze z Sofji do Łom-Palanki. Ztamtąd dopiero wywieziono go do Rahowej i Dunajem wysłano do Reni.

Konstantynopol 24-go sierpnia w południe.— Biuro Reutera donosi: Nowy rząd prowizoryczny w imieniu księcia Aleksandra ukonstytuował się w Tyrnowie, pod przewodnictwem prezesa zgromadzenia narodowego Stambułowa.

Konstantynopol 24-go sierpnia.—Okólnik W. Porty do przedstawicieli jej dyplomatycznych za granicą powtarza treść depeszy przesłanej po wypadkach do Gadbana effendiego w Sofji. Telegram ów opiewał: „Wobec nieświadomości, w której rząd cesarski znajduje się co do legalnych podstaw aktu, który pozbawił nagle księcia władzy, ubolewa on nad wypadkiem. Gdyby do chwili, w której rząd cesarski będzie mógł rozstrzygnąć o położeniu rzeczy po uprzedniem porozumieniu się z mocarstwami, porządek w Bułgarji lub Rumelji został zakłóconym, odpowiedzialnymi będą ci, którzy wywołali zamęt. Oświadcz Pan to osobom, które dzierżą w tej chwili władzę w Sofji.” Okólnik powiada dalej: „Oznajmiwszy o tem ministrowi spraw zewnętrznych zechciej Pan stwierdzić, jak wielką wagę przykładamy do tego, aby nie odstępować od zasady przewodniej, którą wytknęliśmy sobie od chwili wybuchu kwestji rumelijskiej, zasady postępowania w każdym okresie sprawy w porozumieniu z mocarstwami. Przy współdziałaniu tychże mocarstw pragniemy wrócić rzeczy napowrót do stanu prawidłowego i z międzynarodowemi zobowiązaniami zgodnego.”

Kalafat 24-go sierpnia, wieczorem.—Przed dwoma godzinami rząd prowizoryczny Cankowa został obalony. Karawełow objął napowrót rządy, uwięziwszy metropolitę Klemensa, Cankowa i Grujewa. Wysłano liczne deputacje wzdłuż Dunaju, inne zaś do Bukaresztu, Wiednia, Berlina i Darmsztadtu, aby, gdzie napotkają księcia, nakłonić go do powrotu.

X.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty, jak donosi *Now. wr.*, zatwierdziło w tych dniach projekt urządzenia szkół rzemieślniczych z zapisu hr. Branickiej.

= Dowiadujemy się z gaz. *Now. wr.*, iż funkcjonujący przy ekspedycji papierów państwowych oddział tkacki zajęty jest obecnie wyrobem materji z wyczeszków jedwabnych, która użytą zostanie do masy papierowej projektowanych biletów kredytowych nowej formy. Środek ten, nadając papierom kredytowym niezwykłą trwałość, zabezpieczy je od podrabiań, gdyż do tego potrzebnem będzie urządzenie kosztownej fabryki tkackiej. Wzory nowych biletów nie są jeszcze ostatecznie zatwierdzone, lecz, o ile wiadomo, różnią się one od dotychczasowych kolorem i nieco mniejszym formatem. Prócz papierów, będących dotychczas w obiegu, wypuszczonemi zostaną jeszcze bilety 1000-rublowe. W tejże ekspedycji wyrabiają się obecnie papiery kredytowe rumuńskie, podczas gdy dotychczas rząd rumuński robił wyłącznie obstalunki w Austrji.

= Centralny komitet statystyczny przy ministerjum spraw wewnętrznych, jak się dowiadujemy z gaz. *Now. wr.*, opracował obecnie dane statystyczne o zakładach naukowych wyższych średnich i specjalnych w 60-iu gubernjach i zamierza je wydać w oddzielnej książce. Jednocześnie komitet uznał za stosowne pomieścić w pomienionem dziele spis wszystkich stypendjów, któremi rozporządza każdy zakład naukowy. W tym celu zaproszone zostały wszystkie zakłady naukowe, aby dostarczyły odpowiednich materjałów statystycznych za rok 1886-ty do gubernjalnych komitetów statystycznych, wiadomość zaś o stypendjach wprost na ręce komitetu centralnego.

= *Now. wr.* donosi, iż towarzystwo petersburskie popierania przemysłu i handlu na najbliższem swojem posiedzeniu po letnich wakacjach roztrząsać będzie projekt p. Jeziorańskiego „o urządzeniu towarzystwa, mającego na celu pielęgnowanie lasów”.

= Ustawa szpitala przy fabryce wyrobów bawełnianych Towarzystwa akcyjnego Karola Szajblera w Łodzi uzyskała zatwierdzenie ministerjum spraw wewnętrznych.

= W dzisiejszym rozkazie do policji wykonawczej zamieszczono: Szmul Bruner z pod nr. 31 na Pawiej i Szloma Atkenare z tejże ulicy pod nr. 41, jako rządcy domów, nieumiejący czytać i pisać, zostają usunięci i pod żadnym pozorem nigdzie tych obowiązków sprawować im nie wolno.

= Lekcje w prywatnych zakładach naukowych żeńskich rozpoczynają się od przyszłej środy, dnia 1-go września.

= Wartość dokonanych dotychczas robót pobrzeżnych dla umocowania smoka w rzece Wiśle dla nowych wodociągów wynosi 20,000 rs.

= Od dnia jutrzejszego kolej petersburska przestanie wysyłać wagony trzeciej klasy przy pociągach towarowych, kursujących pomiędzy Warszawą a Czyżewem, które odchodzą z Warszawy o godzinie 5-ej minut 33 po południu, odchodzą zaś z Czyżewa o godzinie 6-ej minut 32 zrana.

= Dnia 25-go września, o godzinie 1-ej po południu, odbędą się w Warszawie zgromadzenia ogólne: zwyczajne i nadzwyczajne akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej. Chcący uczestniczyć w tych zgromadzeniach winni złożyć swoje akcje do dnia 11-go września, godziny 3-ej po południu.

= **Z teatru i muzyki.**

* „Halka” odśpiewaną dziś będzie na scenie warszawskiej po raz 315-ty.

* Panny Sznage i Wyrwiczówna debiutują jutro na scenie teatru Letniego w komedjach „Piękna żonka” Bałuckiego i „Byle nie panna” Ulanowskiej.

* W miejsce projektowanego przez repertuar tygodniowy „Barona cygańskiego”, dane być ma w nadchodzącą niedzielę w teatrze Łazienkowskim na wyspie widowisko baletowe, na które złożą się pierwszy akt „Katarzyny córki bandyty” oraz drugi i trzeci akt „Coppelji”, z muzyką Delibesa.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Letniego ogłosić ma wznowienie pięcioaktowej komedji Szekspira „Poskromienie złośnicy”, z nową w znacznej części obsadą.

* Przed upływem bieżącego sezonu wystawioną być ma jeszcze w teatrze Letnim czteroaktowa komedja p. t. „Potrzebne grzeszki”, oryginalnie napisana przez St. hr. Rzewuskiego.

* Znakomity dramat szwedzki Wijkandera p. t. „Berta Malm”, przełożony został przez p. Aleksandra Podwyszyńskiego.

Sztuka złożoną została dyrekcji teatrów warszawskich.

= Z wystawy sztuk pięknych.

Wnętrze wystawy Towarzystwa sztuk pięknych za dni kilka ukaże się publiczności w świeżej sukience.

Ściany odmalowano, przyczem zostały dodane czarne lamperje.

Odpolerowano i odnowiono też posadzki tak w salach jak i przedsionkach.

Nadzór nad restauracją objął członek komitetu p. B. Łaszczyński.

= Zabawa dla dzieci.

W najbliższą niedzielę w ogrodzie zoologicznym odbędzie się zabawa dla dzieci, pod kierunkiem p. J. M. Kamińskiego.

Zabawy mają się powtarzać stale w dni niedzielne, zaś z nastąpieniem chłodniejszej pory rozpocznie się szereg zabaw w pawilonie zimowym.

Słyszeliśmy, iż na przewodnika tych ostatnich zabaw będzie zaproszony jeden ze znanych pedagogów.

= Wystawa śliwek.

Komisja owocowa Towarzystwa ogrodniczego korzystając z urodzaju śliwek, postanowiła złożyć pomiędzy sobą dobór tych owoców, złożony z kilkudziesięciu odmian i wystawić go w lokalu Towarzystwa (ulica Chmielna nr. 14).

Członkowie Towarzystwa ogrodniczego oglądać mogą tę improwizowaną wystawę jutro, pojutrze i w niedzielę od godz. 10-ej do 12-ej rano i od 2-ej do 5-ej po poł. bezpłatnie, za okazaniem biletów rocznych i podpisaniem się w księdze.

= Z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Jak już donosiliśmy, Towarzystwo popierania przemysłu i handlu zajęte jest obecnie gromadzeniem odpowiedzi na projekt ustawy rzemieślniczej.

Dotąd nadeszło 20 odpowiedzi, mianowicie 8 z Warszawy i 12 z prowincji.

Z Warszawy zakomunikowały swe uwagi 3 zgromadzenia cechowe, 4-ch majstrów i 1 osoba prywatna.

Z prowincji zaś nadesłały opinje 4 cechy w Radomiu, 3 w Pabjanicach i po jednym w Płocku, Piotrkowie, Kaliszu i Pilicy.

Nadto, do prowincjonalnych należy też jedna odpowiedź ze wsi.

Odpowiedzi cechów radomskich—rzecz charakterystyczna—są jednobrzmiące.

Ze wszystkich 20-tu odpowiedzi, tylko dwie roztrząsają projekt bardziej szczegółowo, reszta poprzestaje na udzieleniu Towarzystwu *votum* zaufania i słów dziękczynnych.

Termin do składania uwag upływa, przypominamy, z dniem 10-tym września r. b.

= Dziwny kontrast.

Podczas gdy koleje żelazne prowadzące na zachód rozmaite dla transportów towarowych robią utrudnienia, koleje południowo-zachodnie, koncentrujące handel w Odesie, przeciwnie starają się o ułatwienia dla rolnictwa krajowego i zbytu zboża.

Świeżo otrzymujemy wiadomość, że transport zboża do Odesy od Kowla i dalszych stacyj obniżony został na tak zwanych drogach południowo-zachodnich do 11·05 kop. od puda zboża, z włączeniem kosztów naładowania, wyładowania itp.

Mamy oto przed oczyma przykład.

Wagon sandomierki sprzedany został na stacji Rożyszcze z dostawą na stację towarową w Odesie po 1 rs. 20 kop. za pud.

Potrąciwszy koszt transportu 11·05 kop., ładowanie bez worków 0.66 kop. i komisowe $1\frac{1}{2}\%$—1.80 kop. na pudzie, czyli razem 13·51 kop. kosztów wyniesie cena *netto* na stacjach kolei południowo-zachodnich $1.06\frac{1}{2}$ rs., a dokładnie licząc 1·0649.

Jest to cena, po której w Warszawie na miejscu zaledwie pszenicę sprzedać można.

Wynika ztąd, że rolnicy z Rejowca, Chełma, Dorohuska itp. z okolic kolei nadwiślańskiej mogą znaleść lepszy rachunek w wysyłce zboża swego na Odesę, tem bardziej, gdy drogi południowo-zachodnie dają tytułem awansu na wagon pszenicy 280 rs., na wagon żyta 200 rs.

Jak wypadnie konkurencja pewnym kolejom, niech się one same zastanowią, że jednak ważność handlu krajowego i rynków naszych na tem traci, to wątpliwości nie ulega.

= Ostrzegacze elektryczne.

Oprócz dzwonków elektrycznych i telefonów, rozmaite wynalazki w dziedzinie elektryczności mają u nas tak małe zastosowanie, że Warszawa na punkcie zużytkowywania doniosłych zastosowań elektryczności w życiu praktycznem, stoi bardzo nisko w porównaniu z innemi miastami zagranicznemi.

A jednak w tej dziedzinie na wynalazcach krajowych nie zbywa.

Dowodem tego młody mechanik p. Osiński, który urządził nader pożyteczne ostrzegacze elektryczne, zabezpieczające do pewnego stopnia przed złodziejami i przed zalewem wody.

Ostrzegacze te stanowią dzwonki automatyczne, działające w taki sposób, iż np. złodziej przez otworzenie drzwi mieszkania, szafy, czy też poruszenie okna, wywołuje głos dzwonka, alarmujący tak długo, dopóki ktoś świadomy nie przeszkodzi w odpowiedni sposób działaniu baterji elektrycznej.

Ostrzegacz wodociągowy, przy tylokrotnych wypadkach zalewu kuchni i mieszkań, również jest praktyczny.

Jest to urządzenie nader proste i mało skomplikowane, a dzwonek automatyczny w razie napływu wody, jeżeli kurek jest odkręcony, alarmuje i ostrzega przed zalewem.

Podobny ostrzegacz znajduje również zastosowanie przy automatycznie działających wodowskazach w fabrykach, tak np., że dzwonek alarmuje maszynistę (bez względu na przestrzeń oddzielającą zbiornik od maszyny) raz kiedy brak wody i drugi raz kiedy jej dosyć, co pokazuje strzałka galwanoskopu.

Pan Osiński, zamiłowany w swoim zawodzie, pracuje wciąż nad rozmaitemi wynalazkami, mającemi na celu praktyczne zastosowanie elektryczności.

= Wybryk natury.

W ogrodzie Saskim, w pobliżu Żelaznej Bramy, stary kasztan pokrył się kwieciem.

Fakt ten zasługuje na uwagę z tego względu, iż powtórne kwitnięcie dotąd było obserwowane dopiero w późniejszej jesieni.

= Zakład polityczny.

Z okazji wydarzeń bułgarskich panowie S. muzyk i L. finansista-prawnik zrobili pomiędzy sobą zakład.

P. S. utrzymywał, iż książę Aleksander nie powróci do Bułgarji, p. L. zaś twierdził przeciwnie.

Strona przegrana, stosownie do umowy, miała wydać śniadanie dla wszystkich osób, będących świadkami zakładu.

W dniu dzisiejszym przegrany p. S. rozesłał zaproszenia zaopatrzone obok podpisu w wyrazy: „ofiara polityki”...

= Spóźnił się.

W czasie wystawy paryskiej sprzedawano budarowe kasy żelazne ogniotrwałe systemu Yaleja ame-

rykanina, z tak misternym zamkiem, iż fabrykant obiecywał 100,000 franków nagrody temu, któryby ową kasę bez klucza otworzył.

Na kandydatach do zarobienia ładnej sumki nie zbywało, lecz nikt tej sztuki nie dokonał.

Naturalnie, iż podobna reklama wpływała na szybkie rozsprzedanie kas, a między innemi nabył taką kasę w prezencie dla swej małżonki tutejszy finansista pan D. R.

Dopiero teraz po kilkunastu latach znalazł się majster, który kasę Yaleya bez klucza otworzył, nagrody jednak z powodu nastąpionego przedawnienia otrzymać już nie może.

Owym majstrem jest lokaj Adam, przed paru miesiącami przez państwa R. do służby przyjęty.

Od czasu wejścia Adama pani R. zaczęła spostrzegać w kasie częsty brak pewnych kwot, chociaż starannie ją zamykała i klucz miała przy sobie.

Prawie co drugi lub trzeci dzień brakowało to 5 cio to 10-rublowego banknotu, nie ulegało wątpliwości, iż ktoś do kasy się dobiera i plądruje w niej, zabierając po trochu pieniądze.

Podejrzenie padło na Adama, lecz pan R., chcąc przedsięwziąć jakieś kroki, pragnął mieć pewność uzasadnioną.

W tym celu, gdy państwo R. udali się jednego wieczoru do teatru, zarządzoną została obserwacja przez kogoś z zaufanych.

Ten ktoś sam nie będąc widziany, doskonale widział, jak lokaj cichaczem podszedł do kasy i manipulując kilka minut przy zamku, drzwi otworzył, a następnie wyjął jakiś banknot.

Pani R. sprawdziła, iż rzeczywiście znów brakowało 5 rs.

Upewniony w swoich podejrzeniach p. R. zabrał się na gorąco do zdemaskowania złodzieja.

Obudziwszy więc śpiącego lokaja, gdy się ten ubrał, zaprowadził go przed kasę i zawołał.

— Masz natychmiast otworzyć kasę!

— Kiedy nie mam klucza— brzmiała odpowiedź.

— Tobie nie potrzeba klucza, wiem o wszystkiem, zaraz mi otwieraj, bo poślę po policję.

Złodziej padł na kolana, błagając o przebaczenie, a pani R. ze względu na chorą żonę lokaja wstawiła się za nim do męża.

— Dobrze, daruję mu wszystko i pozwolę natychmiast odejść—rzecze p. R.—ale niech pokaże jak kasę otwierał.

Wówczas Adam stalowym pręcikiem subtelnie usuwając pojedyńcze rygielki, w niespełna 5 minut kasę bez klucza otworzył.

Skończyło się na natychmiastowem wypędzeniu złodzieja, gdyż p. R. obietnicy dotrzymał.

Złodziej powiadomiony o nagrodzie 100,000 fr., odchodząc wzdychał i żałował, że się ze swą umiejętnością otwierania kasy bez klucza spóźnił.

= Kradzieże.

Na Grzybowie pod nrem 12-ym, w mieszkaniu K. Kwiatkowskiego spełniono kradzież rozmaitych przedmiotów wartości 250 rs.—W parku praskim przechodzącej Anieli Łukowskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 83 rs. w gotówce i kosztowny pierścionek. — W wagonie tramwajowym, z bocznej kieszeni letniego palta panu St. Kruszewskiemu skradziono srebrną papierośnicę wartości około 100 rs.

= Kurcz w wodzie.

W dniu wczorajszym z prawego brzegu Wisły, kąpiący się Stefan Roszkowski, 17-letni chłopiec, wydał okrzyk bólu i pomimo, iż woda była płytka, począł tonąć.

Towarzysze kąpieli wydobyli Roszkowskiego w stanie bezprzytomnym.

Okazało się, iż chłopiec uległ silnemu atakowi kurczu i pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, po odwiezieniu do domu, życie zakończył.

= Poparzenie.

Na Marjańskiej pod nrem 6-ym Michał Moskwa rozlał terpetynę, która się zapaliła.

Moskwa, gasząc ogień, uległ bolesnym poparzeniom.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Kruczej przed domem nr. 20 upadł przechodzący Franciszek Nowak.

Wieziony do szpitala w stanie bezprzytomnym w drodze życie zakończył.

Zwłoki denata zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Z wystawy koni wierzchowych w Wilnie.

Donosiliśmy już, że dnia 21-go b. m. przyprowadzono na plac Łukiski w Wilnie koni wierzchowych dla ekspertyzy tylko 6.

Naznaczono więc wówczas nowy termin na dzień 23-ci b. m.

Lecz i nowy ten termin zawiódł.

Tym razem przyprowadzono koni jeszcze mniej, bo tylko... cztery.

W dniu 24-ym b. m. odbyło się zaraz po wyścigach wręczenie nagród za konie wierzchowe.

Wszystkie cztery konie zostały odznaczone premjami pieniężnemi w sumie łącznie rs. 300 od głównego zarządu stadnin rządowych.

P. Adolf Hausman, z pow. wileńskiego, za dwa konie otrzymał rs. 200.

P. Emil Butkiewicz, z pow. lidzkiego, podobnież za dwa konie dostał rs. 100.

= Ze sportu.

Bardzo ożywioną była konkurencja we wszystkich siedmiu biegach na niedzielnych wyścigach w Moskwie.

Do pierwszego biegu o nagrodę rs. 700 wstąpiło po raz pierwszy w szranki siedm dwulatków, w ich liczbie „Mira" p. L. Kronenberga i „Wystawa" Aug. hr. Potockiego.

Za pierwszym udanym startem obie przedstawicielki naszych stajen sunęły naprzód i zostawiwszy resztę daleko w tyle, między sobą rozstrzygnęły losy gonitwy, przyczem „Mira" na długość konia odniosła łatwe zwycięstwo, przebywszy w 40 sekund przestrzeń 300 sążni; pierwsza nagroda wyniosła rs. 680, druga rs. 170.

Stajnia z Brzezia formalnie zaabonowała sobie tę nagrodę, wygrywając ją obecnie już po raz trzeci z rzędu, gdyż „Princesse" i „Markiza" w dwóch latach poprzednich pierwsze swe zwycięstwa w tej próbie święciły.

Mniej szczęśliwemi były konie z Królestwa w pozostałych biegach.

„Pepita" Aug. hr. Potockiego przyszła trzecia w wyścigu koni trzyletnich; takież miejsce zajęła „Carmen" p. Wł. Mysyrowicza w nagrodzie zachęty i „Sea King" p. St. Komierowskiego w *handicapie*, podczas gdy w czterowiorstowej gonitwie koni starszych „Gram" p. L. Kronenberga i „Kitchen Maid" pp. A. Wotowskiego i E. Reszkego były bez miejsca.

Ostatnie wyścigi letnie na torze moskiewskim odbędą się w dniu jutrzejszym, a niedzielne gonitwy zainaugurują już sezon jesienny, na który przypada pięć wielkich prób dla koni dwuletnich, oraz po kilka ponętnych nagród dla trzylatków i starszych koni.

Z tego powodu, pomimo iż w Carskiem Siole jeszcze jutro i w niedzielę mają miejsce gonitwy, główne siły wielkich naszych stajen powróciły już do Moskwy; między innemi hr. Krasińskiego „Highland", „Baronet", „Znicz", „Harry" i dwa obiecujące dwulatki „Ruler" i „Hajdamaka", a w Carskiem Siole pozostały tylko „Prim" i „Good Devil".

= Kaplica cmentarna.

W Łucku odbyło się dnia 14-go b. m. poświęcenie nowo zbudowanej kaplicy na cmentarzu.

Fundatorem jej jest Władysław Czarnecki, b. właściciel majątku Zaboral, pod Łuckiem, ten sam, który w Warszawie założył dom schronienia dla paralityków.

= Kość mamuta.

Kijewlanin donosi, iż pod Kijowem w głębokim jarze znaleziono kości mamuta wraz z bronią krzemienną.

Szczątki te oddano miejscowemu uniwersytetowi.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 25-go b. m.: Dziś rano odbyło się uroczyste położenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod „Dom ubogich fundacji ś. p. Helclów". Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Dunajewski.—Program pobytu cesarza austrjackiego w Galicji podczas wielkich ćwiczeń wojskowych został już stanowczo ułożony. Cesarz przybędzie do Galicji d. 8-go września o świcie koleją węgiersko-galicyjską. O godzinie 4-ej rano stanie w Przemyślu i nie zatrzymując się, odjedzie koleją Karola Ludwika dalej ku Gródkowi, zkąd powozem uda się do Lubienia. Reprezentacja powiatowa i gminna w Gródku wraz z sąsiadującemi powiatami przygotowują dla cesarza skromne owacje lojalne, bo wielkie przyjęcie manifestacyjne wyklucza już sam czysto wojskowy charakter podróży monarszej. Cały pobyt cesarza w Lubieniu i okolicy wypełnią czynności wojskowe, a 15-go września nastąpi powrót koleją Karola Ludwika.—Minister rolnictwa hr. Falkenhayn, udając się na wystawę krajową do Czerniowiec, przybędzie d. 28-go b. m. do Lwowa, zkąd uda się wprost do Kołomyi, a ztamtąd wyjedzie do Peczeniżyna i Słobody rungurskiej dla zwiedzenia rafinerji i kopalni naftowych. W Kołomyi przygotowano dla ministra pierwszy pociąg nowobudującej się kolei lokalnej, która ministra i jego otoczenie zawiezie do Peczeniżyna.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 24-go b. m.: O manewrach cesarskich, które się zaczynają właściwie dopiero d. 9-go września, dochodzą dopiero teraz bliższe szczegóły. Urzędowe powitanie cesarza przez marszałka krajowego, wicemarszałka krajowego, prezydenta izby posłów dra Franciszka Smolkę i namiestnika p. Zaleskiego odbędzie się w Lubieniu d. 5-go września i w tym dniu będzie miał miejsce w salonach cesarskich obiad galowy. Cesarz ma się nadto zatrzymać przez 6 godzin w Przemyślu, gdzie również nie będzie żadnego przygotowanego przyjęcia. Słowem pobyt cesarza w Galicji będzie miał charakter wyłącznie wojskowy. Główna kwatera cesarska na cały czas manewrów będzie w Lubieniu, gdzie też w tym celu robią odpowiednie przygotowania.—W d. 11-ym, 12-ym i 13-ym września odbędzie się w naszem mieście walne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa leśnego.

× **Kraszewski** wystosował protest przeciw burzeniu celi św. Stanisława Kostki w Rzymie, która ma być na izbę dla praczek w nowym gmachu zamienioną. Protest, o którym mowa, zamieściło kilka włoskich dzienników.

× **W kongresie antropologicznym w Szczecinie,** odbytym d. 17-go b. m., ze względu jego tendencji, żaden z uczonych polskich nie wziął udziału.

× **Niebardzo wesoło** przepędziło jakieś wiedeńskie towarzystwo dramatyczne letnie miesiące w Rumunji. Udało się ono pod dyrekcją jakiegoś Zwerenza, który obiecywał artystom „złote góry", do Bukaresztu, gdzie zbankrutowało do tego stopnia, że członkowie trupy zaniemogli z głodu i z braku mieszkania. Pozbawieni wszelkich środków utrzymania, sypiali artyści pod gołem niebem, aż się nad nimi ulitował jeden z hotelistów i umieścił ich pod dachem. Konsul austrjacki wysłał tych biedaków na koszt rządu do Wiednia. Pan „dyrektor" uciekł naturalnie w chwili krytycznej.

× **Znany przyrodnik** Karol Ploetz z Gryfji odebrał sobie życie za pomocą trucizny. Będąc bliskim zupełnego ociemnienia, wolał umrzeć aniżeli żyć bez światła dziennego, potrzebnego mu do jego studjów, jak się wyraził w liście, wystosowanym do rodziny.

× **Rzym** sposobi się gorliwie pod przewodnictwem kardynała Placyda Maria Schiassino, słynnego kaznodziei, na uroczystość 50-letniego jubileuszu kapłaństwa Papieża Leona XIII-go, przypadającą na pierwsze dni przyszłego roku. W dniu oznaczonym przyjmie Papież deputację międzynarodową, od której odbierze składkę, zebraną przez cały świat katolicki. W dniu tym odprawi Papież na nowym ołtarzu mszę św. za wszystkich katolików i otworzy wystawę watykańską.

× **Sycyljanie** demonstrują przeciw władzy, która nie chce obostrzyć kwarantanny z powodu rosnącej cholery. Burmistrz miasta Palermo, książę Verdura, podał się z tego powodu z całym magistratem do dymisji. Lud nie pozwolił przybić do brzegu okrętom „Enne" i „Egitto", które wiozą 12,000 urlopowanych żołnierzy.

× **Posiedzenia sądowe** wyglądają w Ameryce zupełnie inaczej aniżeli w Europie. Znana względność yankesów dla kobiet zapełnia sale ciekawemi płci pięknej. Panie zajmują nietylko całą galerję, ale oprócz tego siedzą obok sędziów, adwokatów i sprawozdawców dziennikarskich. Wielkie mnóstwo wystrojonych dam nadaje salom sądów amerykańskich wygląd teatralny.

× **Używanie tytoniu** wprowadzonem zostało do Europy, jak wiadomo, w r. 1558-ym. Długo jednakże trwało, zanim zdjęto z tego obyczaju piętno hańby, a nawet zbrodni. Szczególniej surowe kary na palenie tytoniu nakładane były w Rosji, Persji i Turcji. W r. 1643-im utworzono osobny trybunał sądowy w Moskwie dla tępienia zbrodniczego nałogu. Winny karany był pierwszy raz knutami, jeżeli powtórnie schwyconym został na gorącym uczynku, śmiercią. W Turcji za sułtana Amurata IV-go osoby palące tytoń za pierwszem przewinieniem ulegały karze następującej: przewiercano im nos i przesuwano przezeń fajkę, poczem pędzono winnego po ulicach miasta, srodze biczując. W razie powtórzenia się zbrodni ścinano głowę. Używanie tabaki upowszechniło się w Europie jeszcze wcześniej od tytoniu. Namiętnie już oddawano się temu sportowi w Hiszpanji, Francji i Włoszech, gdy w r. 1624-ym Papież Urban VIII-my ogłosił surową bullę przeciw tabace. Ale w sto lat później zasiadł na Stolicy Apostolskiej Papież Benedykt XIV-ty, który sam był namiętnym zwolennikiem tabaki i osobną bullą zniósł interdykt, nałożony na ten artykuł zbytku. Nawet w Szwajcarji stawiono osoby palące tytoń jeszcze w r. 1653-im przed sądem i skazywano na grzywny lub więzienie.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

A. P. rs. 5.

Dla ofiary zamachu w Skierniewicach.

L. K. M. rs. 3.

— Szumowski na intencję Wandy Sz. (dwa kupony) rs 4 kop. 74.

— W rocznicę imienin ojca mojego ś. p. Ludwika Kietlińskiego, oraz śmierci matki mojej ś. p. Józefy z Gordonów Kietlińskiej, składam rs. 5 na wpisy dla niezamożnych studentów tutejszego uniwersytetu.

H. Kietliński, notarjusz.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Borowski,** emeryt, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 25-go sierpnia 1886 r., przeżywszy lat 64. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 27-ym sierpnia tj. w piątek, o godzinie 9-ej i pół zrana w kościele św

Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu. —2899

† Ś. p. Karol **Schlieper,** b. dystylator i obywatel miasta Warszawy, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 71, zakończył życie w dniu 24-ym sierpnia 1886 r. Pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 27-ym sierpnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1013—

† Dnia 28-go b. m., to jest w sobotę, w kościele św. Krzyża na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **9-ej** zrana, jako w dniu imienin ś. p. Augusty **Łojko,** na które stroskany boleśnie mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —2902

† W piątek, to jest dnia 27-go sierpnia, o godzinie **9-ej** zrana w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Kajetana i Justyny ze Skrzyńskich **Ojrzanowskich,** poczem nastąpi poświęcenie pomnika. Na te smutne obrzędy pozostała siostra zmarłej, zaprasza krewnych i znajomych. —2895—

† W dniu 28-ym b. m., t. j. w sobotę, jako w dniu imienin ś. p. Augusta **Thomasa,** obywatela i kupca z Łowicza, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona, córka z mężem i wnukami zaprasza przyjaciół i znajomych.

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki męża i ojca naszego ś. p. Karola **Gettera,** a szczególniej szanownemu duchowieństwu i tej zacnej młodzieży, która na swych barkach poniosła aż do grobu drogie nam szczątki, składamy serdeczne podziękowanie.

Matylda Getter z dziećmi i rodzeństwem.

—2906—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Dopiero dzisiaj nadeszłe dzienniki rosyjskie przynoszą nam szerszą i bardziej wyczerpującą ocenę prologu tych zdarzeń, teatrem których od tygodnia niespełna jest Bułgarja. *„Finita la comedia!* woła *Now. wr.* i powiada dalej: Ks. Aleksander doczekał się słusznego wynagrodzenia za swoje czyny. Polsko-niemiecki awanturnik, który marzył o przywdzianiu korony niezależnego monarchy, okupując ją ceną oburzającej niewdzięczności względem rządu, któremu absolutnie wszystko zawdzięczał, został pozbawiony tronu przez jednomyślny wyrok przedstawicieli wszystkich stronnictw narodu, tak bezczelnie przezeń oszukiwanego. Odstąpił go nawet ze zwykłą lekkością serca główny jego poplecznik i inspirator Petko Karawełow, z największą swobodą przeszedł na stronę przeciwników wczorajszego księcia bułgarskiego i nazwisko jego figuruje obok nazwisk Cankowa, Burmowa i Grekowa, jawnych stronników Rosji. Wiadomości o przewrocie sofijskim z d. 21-go sierpnia są dotąd niedokładne i sądzić z nich o charakterze zaszłego wypadku nateraz jest trudno. Jak obecnie jedno okazuje się niewątpliwem, t. j. zdumiewająca jednomyślność wszystkich stronnictw bułgarskich. Na liście członków rządu tymczasowego obok siebie stoją nazwiska partyj politycznych, do niedawna jeszcze z największą zaciętością przeciw sobie walczących. Bułgarja widocznie szczerze jest rada, że oswobodziła się nakoniec od panującego, który zamierzał zgubić jej przyszłość przez swoje intrygi, zwrócone wprost przeciwko Rosji. Książę Aleksander Battenberg w całej tej nieprzyjemności, jaka go spotkała, zachował się oczywiście jak prawdziwy awanturnik, który zawczasu przewidywał chwiejność swoich sukcesów na widowni awantur politycznych. Jeden z telegramów zwiastujących o przewrocie sofijskim donosi, że skwapliwie podpisał zrzeczenie się tronu i nie stawił oporu przeciw natychmiastowemu wydaleniu go z Bułgarji. Były porucznik pruski jest zapewne tego zdania, że się jeszcze tanim kosztem wykręcił i że odgrywanie roli monarchy na wygnaniu nie jest znowu tak straszną dolą. Ale dość, na dziś przynajmniej, o tym lichym przedstawicielu grupy współczesnych awanturników politycznych. Dalsze jego losy nie przedstawiają żadnego poważnego interesu. Daleko ważniejszą i pilniejszą jest kwestja przyszłości narodu bułgarskiego, który znalazł się obecnie w położeniu nieprzewidzianem wcale przez polityczną mądrość Europy." Rozwijając dalej tę tezę, *Now. wr.* zwraca uwagę na to, że rząd złożony z tak różnorodnych żywiołów nie może naturalnie liczyć na dłuższe istnienie. Ci, którzy detronizowali księcia, muszą zorjentować się i zdecydować z kogo ma się składać władza stająca na miejscu byłego księcia i jenerał-gubernatora. Jest to konieczne dla wyrozumienia do czego doprowadzi dokonany przewrót. Anarchja w księstwie i w Rumelji wschodniej w żadnym razie dopuszczoną być nie może. Przywódcy ruchu bułgarskiego powinni przedewszystkiem postarać się o to, aby nie nastręczył się żaden pretekst do faktycznego wmieszania się Turcji i wkroczenia wojsk tureckich w granice posiadłości bułgarskich. W tym celu powinni sobie jaknajrychlej pozyskać opiekę i życzliwość Rosji, która sama jedna tylko może wziąć na siebie trudne zadanie popierania interesów narodu bułgarskiego. „Zaraz po tem staje kwestja przyszłego administratora Bułgarji. Trudność rozstrzygnięcia tej kwestji jest wielką, z powodu lenniczego stosunku księstwa względem Turcji, co staje na zawadzie kandydaturze jakiegokolwiek członka któregobądź z domów panujących w Europie, a jedyną, przynajmniej na obecną chwilę, drogą wyjścia jest, o ile nam się zdaje, naznaczenie czasowego administratora obudwu prowincyj."

Petersburskija wiedomosti, przytoczywszy wyjątki z kilku dzienników zagranicznych, zbyt optymistycznie zapatrujących się na ks. Battenberga i na położenie Bułgarji, powiadają, że katastrofa nastąpiła jednak wbrew optymistycznym zapatrywaniom polityków peszteńskich i innych. Można z pewnością przewidywać, że „prasa wiedeńska, peszteńska, a prawdopodobnie i londyńska nie omieszka przypisywać wypadków z 21-go sierpnia knowaniom Rosji. Ludzie szukający powodu do podżegania przeciwko nam Europy nie pominą zapewne dobrej sposobności, aby opierając się na własnych domysłach o przymierzu rosyjsko-tureckiem, doszukać się związku między katastrofą sofijską a nieobecnością Rosji w Gasteinie. Ale z tymi fanatykami rusofobstwa nie ma się co sprzeczać: kto szuka zwady, ten nie potrzebuje prawdy. Dla każdego zaś bezstronnego obserwatora wypadków historycznych jest rzeczą jasną, że potrzeba kolosalnego naciągania, aby wynaleźć łączność pomiędzy katastrofą bułgarską a polityką rosyjską obecnej chwili. Dla każdego uważnego spostrzegacza jest rzeczą oczywistą, że choć upadek ks. Battenberga jest może początkiem nowej ery dla Bułgarji, to zarazem jest on także normalnem zakończeniem tego, co się stało rok temu bez nas i przeciw naszej woli: 21-szy sierpnia jest bezpośredniem i nieuniknionem następstwem 18-go września. Człowiek, który stał na szczudłach, runął i skręcił sobie kark. Oddawszy się raz w ręce Karawełowa et Comp., ks. Battenberg znalazł się w położeniu mimowolnego atamana szajki, który nią dowodzi, ale jednocześnie zależy od jej woli w kwestjach dotyczących interesów towarzystwa. Zaszedłszy zbyt daleko ks. Battenberg uląkł się końca spadzistej pochyłości, po której się posuwał, chciał się zatrzymać, chciał może powrócić do odepchniętych przez niego samego przyjaciół, kamaryla się przestraszyła i wolała, ratując swoją skórę, obalić swojego rozkazodawcę. Rosja tu nic nie miała do czynienia, tak jak nie miała również nic do czynienia w chwili pierwszej hazardownej stawki w grze przegranej przez Battenberga. Cały sposób postępowania Rosji począwszy od 18-go września aż do 21-go sierpnia włącznie, najściślej odpowiadał jej intencjom trzymania się legalnego gruntu zawartych traktatów i historycznych tradycyj przyjaźni dla naszego młodszego brata, męczeńskiego narodu bułgarskiego. A jeżeli ten legalny i uczciwy sposób postępowania sam przez się przyczynił się do przyśpieszenia nagrody, jeżeli hydra intrygi sama się zdusiła, to znaczy to, że same niwy bułgarskie hojnie krwią rosyjską zlane, wołają o sprawiedliwość. Czyż nam z tego postawią zarzut?"

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm udzielił posłowi rzeczypospolitej francuskiej, baronowi Courcelowi, oznaki orderu Orła Czarnego.

Figaro podaje sensacyjną wiadomość, że Grévy jest chory i zamierza podać się do dymisji, jeżeli będzie miał rękojmię, że kongres następcą jego obierze Freycineta. Z senatem panuje już pod tym względem zgoda. Minister poczt, Granet, układa się w tym duchu z radykalistami izby deputowanych.

Powrotu Freycineta ze wsi do Paryża oczekiwano wczoraj. Dzisiaj ma on przewodniczyć wielkiej radzie ministrów.

Na posiedzeniu angielskiej izby gmin z d. 23-go b. m. Stanhope oświadczył, że wiadomość o objęciu przez Anglję protektoratu nad archipelagiem wysp Ellice jest nieuzasadnioną. Gorst oznajmił, że w Birmie znajduje się obecnie 17,000 wojska angielskiego, a wysłano tam 10,000 ludzi w posiłkach. Podczas dalszych obrad nad adresem do korony oświadczył sekretarz stanu dla Irlandji Hicks Beach: Pierwszym obowiązkiem rządu jest utrzymać unję, w granicach tejże wszelako uczyni rząd wszystko dla dobra Irlandji.

Cutting został przez rząd meksykański wypuszczony na wolność.

Wypadki bułgarskie.

Telegramy własne.

Wiedeń 26-go sierpnia.—Komunikacja telegraficzna przywrócona, wszakże telegraf zajęty wyłącznie depeszami dyplomatycznemi.

Darmstadt 26-go sierpnia.—Książę Aleksander heski donosi, że książę bułgarski podąża przez Galicję do Niemiec.

Bukareszt 26-go sierpnia.—Marszałek pałacu książęcego opuścił Bukareszt udając się celem spotkania z ks. Aleksandrem.

Sofja 26-go sierpnia.—Minister spraw zewnętrznych, Stoiłow, rozesłał okólnik do mocarstw, donoszący o ukonstytuowaniu się napowrót prawowitego rządu i proszący o uznanie takowego przez mocarstwa. Okólnik wyraża nadzieję, iż rządy europejskie obdarzą go zaufaniem i poparciem.

Sofja 26-go sierpnia. — Ajencja Havasa telegrafuje: Proklamacja Karawełowa do narodu bułgarskiego oznajmia, że utworzył pod swojem przewodnictwem rejencję, do której oprócz Karawełowa, należą: Stambułow i Nikiforow. Ministerjum składają następujące osoby: Stoiłow sprawy zagraniczne, Radosławow sprawy wewnętrzne, Geszow finanse, Panow wojna. (Nazwiska ministrów sprawiedliwości i oświaty są nieczytelne w depeszy; *przyp. red.*)

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Wilno 26-go sierpnia.—Sekcja kowieńska rolniczego banku włościańskiego rozpoczyna z dniem jutrzejszym swoje czynności.

Petersburg 26-go sierpnia.—Grono hodowców owiec wniosło do ministerjum finansów prośbę o ustanowienie cła wwozowego od łoju.

Petersburg 26-go sierpnia. — Wczoraj wydano bankiet na cześć bawiącego tu poety francuskiego Déroulède'a. Bankiet miał charakter prywatny i familijny. Uczestniczyło w nim około trzydziestu dziennikarzy, literatów i artystów. Pierwszy toast wzniesiono na cześć Najjaśniejszego Pana. Déroulède odpowiadając wzniósł toast na cześć Najjaśniejszych Państwa. Inne mowy podnosiły w gorących wyrazach wrodzone sympatje francuzów i rosjan, tudzież wzajemny wpływ literatury i sztuki obu narodów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu K. S.*—Była mennica warszawska wypuszczała w obieg bilon i monetę zdawkową aż do roku 1840-go pod stemplem roku bieżącego, a w latach następnych pod stemplem r. 1840-go, zatem dziesiątki z r. 1838-go były bite, weszły w obieg i nie należy ich z powodu tej daty uważać za fałszywe, jeśli nie noszą innych cech sfałszowania. W ogólności zauważyć należy, iż fałszowane bywają tylko takie monety, które legalnie istnieją, myśl puszczenia w obieg monety takiej, jaka legalnie nie istniała, nigdyby fałszerzom nie przyszła.

— *Panu W. L.*—Uwagę pańską, że właściwiej byłoby próby śpiewu chóralnego odbywać od godz. 7-ej do 9-ej, zamiast od 6-ej do 8-ej, ze względu na wiele osób, które do godz. 6-ej są zajęte, zapisujemy na tem miejscu, sądząc, że tym sposobem dojdzie do wiadomości dyrekcji Towarzystwa muzycznego, która zadecyduje, czy do tego życzenia zastosować się można.

— *Panu P. E. S.*—Konduktorzy tramwajowi mają polecone nie dawać znaku do dalszej jazdy, dopóki osoby wysiadające lub wsiadające nie załatwią się zupełnie. Gdyby który konduktor lekceważył ten przepis, w takim razie słusznem jest zdanie pańskie, iż pasażerowie powinni zauważyć jego numer i wnieść zażalenie do zarządu.

— *Panu As—anowi.*—Nie będzie.

GIEŁDA.

Warszawa d. 26-go sierpnia 1886 r.

Szacowania dzisiejsze nie przekroczyły granicy wskazanej przez wczorajsze szacowania. 196.50 tylko obiecywano płacić za 100 rs. Gdy jednak podaż okazała się znaczna, a regulacja do niej zmuszała i gdy wieści polityczne nie dawały nadziei poprawy sytuacji, przeto kursa nasze nie dosięgły poziomu berlińskiego.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 51—bez obrotów. Krótkoterminowe oddawano po 50.85 i 50.80, przy żądaniu 50.90, tj. tyle zaledwie, ile wskazuje równia berlińska bez kosztów tranzakcji.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.72½ i 50.70 za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** żądano 10.34.

Na **Paryż** 41.10— przy drobnych tranzakcjach po 41.02½.

Na **Wiedeń** 82.40 — również przy niewielkich sumach po 82.25 sprzedanych.

Ogół obrotów iście minimalny.

Papiery również w obrotach bardzo słabych.

Listy likwidacyjne 94 i 93.70. Drobną ilość małych po 93.60 oddano.

Pożyczka wschodnia 100, płacono 99.80 i 99.90.

Listy zastawne ziemskie 101.10 w pierwszych czterech serjach, 99.95 w V. Za te ostatnie 99.80 płacono—ilości bardzo drobne.

Listy zastawne miejskie 100.50, 100, 99.25 i 98.80. IV drobnostkę sprzedano po 98.60 i 98.65.

Obligi miejskie 97.25.

Listy łódzkie 97.25, 96.50 i 95.75.

Listy lubelskie po 100.50 w żądaniu.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Ruch żaden.

J. Wl.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 26-go sierpnia 1886 r.

Dostawy pszenicy w ciągu dwu dni ostatnich były silne i dziś również dosyć znaczne.

Jest to powód, przy trudnych warunkach wywozowych, o których już niejednokrotnie wspominaliśmy, że usposobienie stało się wyczekującem i ociężałem.

Dopiero ku końcowi czynności targowych zaczęto poważniej traktować i dochodzić do tranzakcyj, przy ustępstwach z obu stron.

Dostawa dzisiejsza 1,300 korcy wyniosła.

Płacono więc wyborową 6.45, 6.50, 6.55, 6.57½ do 6.60. Białą 6.30 do 6.35, pstrą 5.77½, do 6 i 6.15.

Ziarno ordynaryjne, gatunku słabego, po 5.15 oddawano.

Żyta mniej, 600 korcy, lecz powietrze bezwietrzne wstrzymuje od zakupu właścicieli wiatraków, ceny więc podnieść się nie mogą, gdyż młyny mechaniczne, przy kosztach motoru, nie mogą płacić cen wygórowanych.

Płacono wyborowe 4.50, 4.60 i 4.65.

Średnie i dobre 4.42½.

Owsa bardzo niewielkie ilości po 2.50, 2.60 i 2.75 rozprzedano.

Gryka 4 do 4.25 może być notowaną.

Innego ziarna nie było.

Siana i słomy nie dostawiono.

J. Wł.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu b. p. Ernestyny z Glücksbergów Lewentalowej z procentów od legowanego kapitału, na posiedzeniu z dnia 14 (26) lipca r. b. naznaczyła:

A) tytułem wsparcia: Surze Glücksberg rs. 18 kop. 29, Icie Lebensold rs. 15, Wolfowi Szucu rs. 15, Naftalowi Glücksbergowi rs. 15, Lewkowi Preperierowi rs. 80 kop. 29.

B) tytułem posagu: sumę rs. 65 kop. 3 zgodnie z wyborem warszawskiej gminy starozakonnych, pannie Esterze Gitli Szwertag.

Wsparcia komu należało wypłacone zostały, posag zaś wniesiony został do kasy oszczędności warszawskiego kantoru Banku Państwa dla wydania obdarowanej z procentami, po przedstawieniu radzie miejskiej aktu zawartego przez nią małżeństwa.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Za sekretarza rady *A. Nowakowski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu b. p. Jakóba Epstejna, rada miejska na posiedzeniu z dnia 14 (26) lipca r. b., z procentów od legowanego kapitału, przyznała tytułem posagu sumę rs. 129 kop. 46, Cyrli Arcichowskiej, pannie, wyznania mojżeszowego, pół sierocie bez matki.

Posag ten został wniesiony na procent do kasy oszczędności warszawskiego kantoru Banku Państwa; wydanie zaś takowego posagu nastąpi po przedstawieniu radzie miejskiej aktu o wstąpieniu obdarowanej w związki małżeńskie.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 24-ym sierpnia 1886 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych addresów:

Kollanowski ze Smoleńska,—P. N. Fedorow z Petersburga,—Muranowska № 20 z Łęczny,—Kajunowicz z Fastowa, —Rusz adwokat z Grodziska,—Jung z Brześcia Lit.,—Klimowicz z Petersburga,—Wodzinowski z Ostrowa łomż., — M. Rechtmann z Rygi.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

Letni. Dziś: „Halka". Jutro: „Piękna żonka" (występ panny Sznage) i „Byle nie panna" (występ panny Wyrwicz) — *Nowy.* Dziś: „Nad przepaścią". Jutro: „Muszkieterowie".—*Alhambra*: „Małaszka". — *Belle-Vue*: „Dwaj grafowie". — *Nowy-Swiat.* „Dopust Boży".— *Buff*: Przedstawienie trupy artystów niemieckich „Schulamis".

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

276. Lilienstern J., mieszkanie, Marszałkowska nr 138.

45. Nowodworska Elżbieta, mieszkanie, Bednarska nr 11.

77. Seydel Maurycy i sp., skład hurtowy win, Senatorska nr 38.

204. „Zofja" (B. A. Bukaty), litografja i drukarnia, Graniczna nr 10.

— Rozporządzeniem p. Zarządzającego Ministerstwem Skarbu z dnia 25 czerwca r. b. nr 750, polecono inspektorom podatkowym przyjąć udział bezpośredni w sprawdzeniu deklaracyj o dochodzie z domów i budowli miejskich, podawać się mających przez ich właścicieli, celem ustanowienia na następujące pięć lat podatku podymnego.

Podając o tem do wiadomości powszechnej i mając na względzie prawidłowy i ustosunkowany rozkład podatku podymnego z nieruchomości miejskich, Warszawska Izba Skarbowa uważa za obowiązek swój uprzedzić właścicieli domów w Warszawie i innych miastach gubernji warszawskiej, że inspektorom podatkowym daną została odpowiednia instrukcja co do faktycznego sprawdzania podanego przez właścicieli domów dochodu i że Izba Skarbowa ze swej strony przedsięweźmie wszelkie środki ku ścisłemu wykonaniu przytoczonego wyżej rozporządzenia p. Zarządzającego Ministerstwem Skarbu, winni przeto ukrycia, podania w mniejszej ilości, lub niepodania wcale rzeczywistego dochodu ze swych nieruchomości, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności prawem zastrzeżonej. (991)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26-go sierpnia 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.90	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	10.34	—.—
Paryż 100 franków " "	41.10	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	82 40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.10	—.—
" " " m.	101.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.50	—.—
" " " II	100.	—.—
" " " III	99.25	—.—
" " " IV	98 80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	97.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94 —	—.—
" " " małe	93.70	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.—	—.—
II " " rs. 100	100.—	—.—
III " " rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długot....	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	97.25	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 84½
Od Listów z. m. Warszawy kop. 191¼
On Listów zast. m. Łodzi kop. 151¾
Od Listów likwidacyjnych kop. 89¼

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 26-go sierpnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	515	—
" " pstra i dobra	—	—	577	615
" " biała ...	—	—	630	635
" " wyborowa .	—	—	645	660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	465
" średnie	—	—	422	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies ..... 142 f.	—	—	250	275
Gryka ..... 202 f.	—	—	400	425
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękie "	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 26-go sierpnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 26
" garniec rs. 2 kop. 61

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledzony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

Żadaną jest

DZIERŻAWA DOMU

czyniącego dochodu rocznie 8—10,000 rs., z góry może być zaliczona suma 6,000 rs.—Wiadomość: ulica Nizka № 55, u Czerniakowa. 1662

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Fr. Ruszczyńskiego,

ulica Orla № 14,

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa i dekoracji, oraz przerabianie mebli, materacy i t. p., z zabezpieczeniem od móli, tak w miejscu jako też i **na prowincji,** po cenach **bardzo przystępnych.** 1651r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Września roku bieżącego 1886, w Brzesko-Litewskim powiatowym Komitecie rozporządzającym, odbędzie się licytacja stanowcza, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż przechowujących się w Brześciu Litewskim przedmiotów przewozowych i uprzęży, należących poprzednio do byłych tymczasowych szpitali wojskowych. Przedmioty takowe, oszacowane rs. 2,925 kop. 39, podzielone są do sprzedaży **na szesnaście** partji. 1615r

Ogłoszenie szczegółowe, warunki sprzedaży i wykazy sprzedających się przedmiotów, odczytywać można każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń: **w Brześciu Litewskim,** w tamecznym miejskim Zarządzie Policyjnym i u Nadzorcy składu przewozowego; **w Nowogeorgjewsku, Iwangrodzie, Siedlcach, Łomży, Radomiu i Lublinie,** u Nadzorcy Magazynów Żywności, oraz **w Warszawie,** w sali ustępowej Warszawskiego Okręgowego Zarządu Intendentury; rzeczy zaś same, partjami oglądać można w miejscu ich przechowywania, w Brzesko-Litewskim składzie przewozowym.

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe w wielkim wyborze

NAJTANIEJ

sprzedaje

J. LUBELSKI i S-ka,

Marszałkowska № 142,

Rolety, Ceraty, Gzemsy

również niezwykle tanio. 1166r

2 Kotły i 1 maszyna p.

25 i 4 k. buljerowe, 10 k. leżąca, dobrze utrzymane, do sprzedania. Złota № 49, mieszkania 5. 1669

Krzesiński et. Comp.

Warszawska Fabryka najtańszych Ornamentacji, liter nasadzanych, **lalek, zabawek,** oraz **wyrobów galanteryjnych.** 1590R

CZERNIAKOWSKA № 94.

Do wydzierżawienia w Ojcowie od 1-go Stycznia 1887 r. Dwa hotele pod Łokietkiem, karczma, dwa domy, park urządzony, **lodownia** etc., na lat kilka, **za 2,000 rubli rocznie,** płatnych z góry i **kaucji drugie 2,000 rubli.** O szczegółach umowy, wiadomość **w Ojcowie u pana Sturma** lub **w Warszawie, Bielańska ulica № 14** u p. Roguskiego. 1640R

Najtańsze Owoce

bo z własnego ogrodu **Renklody** 12 kop. funt **Sliwki** Francuzkie 12 kop. funt. W Sklepie produktów wiejskich Szpitalna № 5. 1664

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

do interesu dobrze procentującego się z kapitałem rs. 6000.—Wiadomość: ulica Piwna № 49 nowy, do właściciela domu od 9 do 11 rano i od 2 do 5 po południu. 1665

Doświadczony zarządzający gorzelnią, 20 lat w fachu pracujący, z nowemi maszynami obznajmiony, najdokładniej wykwalifikowany w eksploatacji produktu, z kukurydzy, kartofli, zboża baczący na oszczędność słodu, mówiący po polsku, za defraudacje nigdy nie karany, posiadający najlepsze świadectwa, mogący gwarantować najwyższą w kilo wydajność krochmalu, poszukuje miejsca.—Oferty adresować: **P. K. poste-restante Pitschen na Szląsku górnym.** 1668R

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Fryderyka z Liebrechtów Thalgrün,

przełożona pensji żeńskiej VI-klasowej z klasą przygotowawczą,

przy ulicy Dzikiej № 1,

zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1886/7, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia, kurs nauk zaś d. 1 Września.—Egzamina nowowstępujących uczennic od 1-go Września. 1649R

1557R

Jonas Brook & Bros

Fabrykanci Nici Glacé i Matowe,

Crochet i do znaczenia, białe i kolorowe,

Meltham Mills (Anglja),

Główny Skład w Warszawie

6. Bielańska 6.

B. D. Fothergill.

INTERES

kwitnący, nie podlegający modzie. ma być sprzedanym z powodu słabości.—Bliższa wiadomość u pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26. 1682R

Bazar Szkolny

Wł. Holewińskiego i S-ki

Krakowskie-Przedmieście № 18, wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Na obecny zapis szkolny zaopatrzony jest w ogromny wybór materjałów piśmiennych i rysunkowych.

Ubrania uczniowskie letnie i zimowe,

Tornistry, paski, czapki, Książki szkolne nowe i używane. 1622r

Ceny nizkie stałe.

Po Rs. 60

Serwisy porcelanowe na 12 osób pięknie malowane w komplecie następującym: 12 talerzy głębokich, 36 płaskich, 12 desserowych, 12 komputowych, 12 par Filiżanek, 1 Waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 2 Sosierki, 4 Salaterki, 1 kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 1 Maselniczka, 2 Solniczki. Razem sztuk 104.

Serwisy pół-porcelanowe ornamentowane, sztuk 100 za rs. 34. Garnitury do mycia po rs. 4 kop. 50. Garnitury do herbaty od rs. 6, oraz wszelką porcelanę tak białą jak i malowaną najtaniej sprzedaję

Zakład Malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika, w lokalu prywatnym. 1641

Żelazo, Stal, Blachę, Drut, Gwoździe, Łańcuchy, Łopaty, Narzędzia i Przyrządy kowalskie, ślusarskie i t. p.

poleca nowo-otworzony Skład

pod firmą 1488R

Alfred Grodzki,

w Warszawie, Senatorska 33.

sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ważna wiadomość!!



przybyłem z zagranicy z świeżym transportem, młodych, srebrno-popielatych, dobrze mówiących, szarych i zielonych **papug:** z gatunków Inseperables i czerwone kardynały, oprócz tego przywiozłem w różnych kolorach małe amerykańskie ptaszki, a także różne małpy i **rybki** złote i srebrne, z czem polecam się Szanownej Publiczności.—Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.

1699 **ERNEST PESZEL.**

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam, że pan Edward Radoński w interesie moim więcej nie pracuje, gdyż z takowego oddalonym został, nie może zatem zamówień na maszyny do szycia dla firmy mej przyjmować.

Warszawa dnia 24 Sierpnia 1886 r.

G. NEIDLINGER,

Generalny Agent The Singer Manufact. Comp. w Nowym Yorku. 1696



Dogi Ulmskie

szczeniaki, po suce nagrodzonej na tegorocznej wystawie, najwyższą nagrodą, są do sprzedania. Bednarska № 23, mieszk. 11, od 12 do 1-ej. 1681R

Do zakładu fotograficznego E. Stumman w Łodzi, potrzebny jest

dobry retuszer (albo retuszerka)

do klisz i do odbitek na papierze. Warunki dobre, posada trwała.

Wiadomość: listownie do zakładu wspomianego w Łodzi. 1677

Do sprzedania



DOM

murowany, trzypiętrowy, za rs. 9,000. Wiadomość: Mostowa № 11. mieszk. 3. 1703

Poszukuje się do odstąpienia

PENSJI

4-ro lub 6-klassowej żeńskiej, na prowincji. — Oferty uprasza się nadsyłać pod lit. **W. B. w Koninie,** poste-restante. 1693R

Magazyn Mebli 1694R

K. RABONG

przeniesiony na Nowy-Świat Nr 39,

gdzie dawniej Magazyn Mebli

ś. p. Jana Olsztyńskiego,

poleca **Meble własnego wyrobu,** oraz **przyjmuje obstalunki,** podług najświeższych żurnali. — Za dobroć mebli poręcza długoletnia firma.

Ceny przystępne stałe.

ZAGUBIONO:

3 listy frachtowe, Drogi W.-Terespols. **na towar wysłany** do St. **Pogorzelce, Fastów i Putiwl,** oraz **dowód zaliczeniowy na rubli 90.**

Znalazca zechce złożyć takowe dowody Starszemu Ekspedytorowi St. Praga, Drogi Terespol. lub do kantoru fabryki Bormann, Szwede & Temler, Srebrna № 14. 1689R

Fabryka Ram Złoconych robót Kościelnych i Salonowych

Ignacego Grąbczewskiego,

egzystująca od roku 1850, dotąd na ulicy Senatorskiej № 17, przeniesioną została od 8 Lipca r. b. **na ulicę Nowo-Senatorską do domu № 6,** wprost Hotelu Litewskiego. 1702

PANIENKI

umiejące konfekcjonować i żutaszować talje trykotowe, znajdą stałe zajęcie i wysoką pensję, **na Pradze, Szeroka 402.** 1690R

W Szkole Prywatnej Męzkiej IV-klas. z klasą przygotowawczą,

utrzymywanej przez

Augustyna Szmurłę,

(ULICA FRETA № 16),

zapis uczniów na r. s. 1886/7 rozpoczął się dnia 4 (16) Sierpnia r. b. i trwać będzie do rozpoczęcia kursu nauk, t. j. do dnia 16 (28) Sierpnia r. b. 1705

BONA

niemka, katoliczka, po chlubnem przebyciu w jednem miejscu lat cztery, a przez zmianę całego ustroju tegoż domu na zawsze, od 1-go Października t. r., rekomenduje się komu potrzeba. Hoża № 9, mieszk. 3. 1707

W majątku położonym w blizkości Warszawy, jest do sprzedania

około 5,000 pudó wsłomy i tyleż siana.

Bliższa wiadomość: u szwajcara w Polskim Hotelu w Warszawie. 1701

Różne MEBLE!

Otomany, Szeslongi damskie i męzkie, Garnitury czarne i orzechowe, Materace do łóżek na sprężynach, oraz Szafy dębowe, orzechowe, machoniowe, Kredensy dębowe Stylowe, Stoły, Krzesła, Łóżka dębowe, orzechowe i machoniowe, Toalety, Umywalnie, wszystko dobrej roboty i po nizkiej cenie, sprzedaje się w Zakładzie Stolarskim

JANA DRZYMULSKIEGO,

ul. Grzybowska № 41. 1706

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1886 robót asfaltowych, z dostawą materjałów w I, III i IV oddziałach inżynierskich m. Warszawy, od summy rs. 4,910.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 491 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, wykaz ulic i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1886 robót asfaltowych, z dostawą materjałów, w I, III i IV oddziałach inżynierskich m. Warszawy, za summę rs. . . . . kop. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 491 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1639r

Apteka W. Borowskiego

róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach n nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowskn; J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 1397R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15 Września) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 około 5,500 funtów oliwy włoskiej dla wodociągów: warszawskiego i praskiego, od kop. 27 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

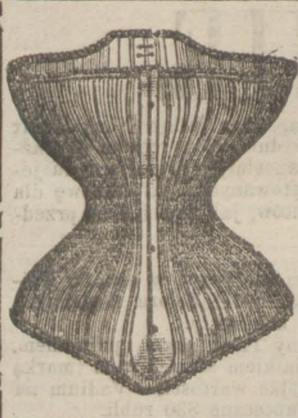
Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 około 5,500 funtów oliwy włoskiej dla wodociągów: warszawskiego i praskiego, po cenie . . . . kop. za funt (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1678r



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ 1677R

„MARIE".

NIECAŁA № 1,

oznajmia, że po powrocie z zagranicy, przywiozła na zbliżający się sezon, nowe **fasony paryzkie, brukselskie i wiedeńskie,** odznaczające się długiemi stanami, że nawet najkrótsze talje przedłużają.—Dla osób niezdrowych, nie znoszących brykli, wyrabiają się gorsety włosiennicowe z przodami sprężynowemi.—Dla uczennic jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się.

UWAGA. Fabryka moja tylko przy ulicy **Niecałej № 1 egzystuje, żadnej innej filji nie posiadam.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Września r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 różnych materjałów dla wodociągów: warszawskiego i praksiego, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 146 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 różnych materjałów dla wodociągów: warszawskiego i praskiego, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 146 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1657r

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

MAGAZYN MOSKIEWSKI

przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że dzięki stosunkom handlowym z wielkiemi fabrykami Rossji i dzięki znacznym obrotom, jest w możności sprzedawać towar taniej, aniżeli inne składy fabryczne i poleca **Płótna jarosławskie** na prześcieradła i koszule, **serwety białe i kolorowe, nakrycia na 6, 12, 18 i 24 osób, serwetki stołowe i deserowe, ręczniki, chustki** płócienne i batystowe, **madepolam, kreton, szirting, canifas, piki, nansuk** i inne tkaniny bawełniane; **pończochy, skarpetki, kołdry pikowe, kaftaniki i kalesony, koszule męzkie i damskie, kalesony, spódnice, matinée, peniuary** i t. d.

Magazyn przyjmuje zamówienia na bieliznę męzką i damską i wykonywa jaknajakuratniej w czasie jaknajkrótszym. 1647R

Ogłoszenie.

Budowniczy Fortyfikacyj Warszawskich, na prawym brzegu Wisły, wzywa niniejszem pp. rzemieślników mogących dostarczyć wykonane z własnych materjałów, podług wzorów wskazanych: a) 400 kufrów dla żołnierzy, z desek sosnowych, grubości $\frac{1}{2}$", z okuciem żelaznem, oraz b) 40 piramid, dla stawiania w kozły broni i szabel, ażeby do godziny 12 zrana dnia 15 (27) Sierpnia r. b. stosowne deklaracje z wymienieniem cen złożyć zechcieli temuż Budowniczemu w Cytadeli Aleksandrowskiej pod № 33 zamieszkałemu, przy załączeniu marki stęplowej 60 kop., jakoteż vadium w ilości rs. 200. 1679r

SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 611R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

RYGSKIE

wzmacniające Konserwy

jarzynowe, owocowe, rybne, mięsne,

H. Goeggingera w Rydze

częścią produkta oryginalne, częścią artykuły, które przy swoim dobrym gatunku przewyższają towar zagraniczny pod względem taniości. Na składzie we wszystkich prawie większych handlach delikatesów i kolonjalnych w Królestwie Polskiem i kraju Zachodnim. W razie jeżeli na miejscu zapasu nie starczy, uprasza się o bezpośrednie zgłoszenie się do fabryki konserwów **H. Goeggingera** w Rydze.

Katalogi bezpłatnie i franco. 1194R

Na pensji żeńskiej 6-klassowej

z klasą wstępną

Stanisławy Łapińskiej,

(dawniej Welinowicz), Leszno № 27, zapis uczennic odbywa się codziennie od godziny 10 do 5.—Egzamina wstępne i powakacyjne, rozpoczną się d. 1-go, a kurs nauk 4-go Września, n. s. 1628R

Marja Matuszewska

przełożona pensji wyższej żeńskiej

z klasą wstępną,

w Warszawie, ul. Leszno № 28,

zawiadamia, iż zapis uczennic tak pensjonarek jak przychodnich odbywa się codziennie od godz. 9—6, a lekcje rozpoczną się dnia 28 Sierpnia. 1663R

Zakład naukowy żeński 6-cio-klas.

Natalji Porazińskiej

Szpitalna № 1,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic miejscowych i przychodnich na rok szkolny 1886/7 rozpocznie się 20 Sierpnia.—**Program nauk na żądanie może być nadesłany.** 1631

Poszukuje się zaraz

posiadłości ziemskiej

wraz z fabryką do nabycia.—Adresować oferty należy pod lit. **D. W. 4465** do **Rudolfa Mosse w Berlinie.** 1666R

Poszukuje miejsca 1656R

ZARZĄDZAJĄCEGO

większym majątkiem ziemskim w Rossji lub na Kaukazie.—Oferty uprasza się przesełać do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, w Warsz. Senatorska 26, pod lit. **W. H.**

Wczoraj o godzinie $10\frac{1}{2}$ wieczorem w przejeździe tramwajem z placu Bankowego na **Bielańską** 1704

zgubiono pugilares

z gotowizną rs. 31, w którym między innemi papierami znajdował się bilet na broń i $\frac{1}{4}$ losu № 6699.—Łaskawy znalazca zechce odnieść do biura Towarzystwa „Nadieżda", (Warecka № 4/12) za wynagrodzeniem.

15,000—25,000 Rubli

poszukuje się w celu rozszerzenia dobrze wprowadzonego i solidnego **interesu** z dobremi referencjami na prowincji.—Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać pod **G. 333** do pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie, Senatorska 26. 1692R

Dla przykrawania i konfekcjonowania

Talij Trykotowych

i dziecinno-trykotowych ubiorów majtkowych, **poszukuje się wykształconej panienki, jako przełożonej.** Tylko panienki, które rzeczywiście pod względem mody, eleganeji i dobrego wykonania, będą w stanie wywiązać się, raczą listowne zgłoszenia przesłać do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorskn 26, pod № 402. Wysoka pensja i stałe zajęcie. 1691R

☞ Dnia 17 Sierpnia r. b. w mieście Częstochowie wyszedł z domu synek mój 9-letni imieniem **Markus Józef** i więcej nie powrócił, o ile się dowiedziałem wyjechał do Warszawy, ktoby o nim mógł wiedzieć raczy zawiadomić niżej podpisanego.

Herszlika Sztencel

1695R **w Częstochowie.**



DOM

massiv i wykwintnie murowany pięknie prezentujący się, z całym komfortem urządzony z pięknemi podziałami lokali i wszelkiemi wygodami, w środku miasta położony, za **umiarkowaną cenę do sprzedania.**

Pośrednictwo wyłącza się.

Adresy reflektujących proszę składać pod cyfrą: **«Dom 1886»,** w Kantorze tegoż pisma. 1614

Sześcioklasowy

Zakład Naukowy Żeński

Jadwigi Sikorskiej

(Marszałkowska 153 — róg Królewskiej), podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis nowowstępujących uczennic: pensjonarek, półpensjonarek i przychodnich rozpocznie się d. 25 Sierpnia i trwać będzie codziennie od godz. 12 do 5 do dnia rozpoczęcia lekcyj, t. j. do dnia 1-go Września.—**Egzamina wstępne odbędą się dnia 30 i 31 Sierpnia.** 1598

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, przy ulicy Nowy-Świat pod № 69, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Września (5 Października) 1886 roku, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w Kancelarji tegoż Zarządu jednorazowa licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracyj opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu materjałów i medykamentów, jak również na przedmioty apteczne i szkła.

Licytacja podzieloną będzie na dwa oddziały.

Do licytacji tej dopuszczeni będą tylko ci, którzy na zasadzie praw, w art. 30 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o dostawach wojskowych (Księga XVIII Zbioru Wojennych Praw, wydanie 1869 roku) wymienionych, mają prawo zawierać kontrakty.

Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, winni do godziny 11-ej przed południem, w dniu licytacji oznaczonym, złożyć przy prośbie opłaconej podatkiem stemplowym (marką ceny 60 kopiejek, lub też napisanej na papierze stemplowym tejże wartości).—Vadium na materjały i medykamenty rubli 8,075, a na przedmioty i szkła apteczne 830 rubli.

Przytem dołączyć należy świadectwo o zajęciu i bilet na prawo handlu.

Entreprener obowiązany trzecią część dostawy ukończyć w przeciągu jednego miesiąca od dnia zawarcia kontraktu, pozostałe zaś dwie trzecie w przeciągu następnych dwóch miesięcy.

Podania opieczętowanych deklaracyj jak również deklaracje na licytację głośną, przyjmowane będą tylko do godziny 11-ej zrana, w dniu naznaczonym do licytacji.

Ci, którzy staną do licytacji głośnej, nie mają prawa podawania opieczętowanych deklaracyj.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, od godziny 11-ej przed południem do 2-ej po południu, wyjąwszy Niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor Rzeczywisty Radca Stanu **Żukowski.**

1683r Radca Kolegjalny **Freyburg.**

Nauka i wychowanie.

Stancja dla uczniów prywatnych, w bliskości zakładów naukowych. Warunki przystępne. Zielna 7A, mieszkania 5. 13201

Profesor c. k. gimn. św. Jacka w Krakowie, przyjmuje od 1-go Września b. r. szk., 3 lub 4 uczniów, z życiem i mieszkaniem i pod swoją osobistą opiekę. Muzyka, języki, korepetycje według życzenia. Warunki przystępne. Kraków, ulica Grodzka 59, 2-e piętro. 12956

Stancja dla uczniów 5-go gimnazjum z zapewnieniem opieki, na żądanie korepetycje, niemiecki, francuzki, muzyka, konwersacja niemiecka. Nowy-Świat № 4, mieszkania 1. 13271

Student uniwersytetu poszukuje kondycji w mieście, korepetycyj z zakresu kursu gimnazjalnego lub też lekcyj przeważnie z matematyki. Bednarska № 25 nowy, m. 3, od 9 rano do 12 i od 3—6 w wieczór. 1861

Nauczycielka arytmetyki, francuzkiego i rosyjskiego (teorja i praktyka), poszukuje lekcyj na pensji lub w domach prywatnych. Chmielna № 36. Marja Malinowska.

Potrzebny nauczyciel z niemieckim, na wyjazd do Kijowskiej gub., do przygotowania 3-ch chłopczyków do gimnazjum. Ul. Chmielna 36, mieszkania 10. 13286

Potrzebni: nauczyciel na wieś do 2-ch chłopców i nauczycielka do 2-ch dziewczynek w Warszawie. Wymagane: patent i rekomendacje. Pensja oprócz całego utrzymania od 100 do 180 rs. rocznie. Wiadomość: Długa № 8—10, mieszk. 54. 13228

Stancja dla uczniów gimnazjum V, oraz zakładów naukowych prywatnych. Warunki dogodne i bardzo przystępne. Złota 37, mieszkania 10. 13307

Potrzebny jest zaraz nauczyciel do 2-ch chłopczyków na wieś, z warunkiem przygotowania jednego z nich do 1-ej klasy.—Wiadomość: Saski plac № 6, 1-sze piętro, od 10-tej rano do 2-ej po południu. 13296

Książki na klasę III gimnazjalną są do nabycia bardzo tanio. Ul. Wspólna № 12, mieszkania 15. 13290

Przyjmuję panienki na stancję, korepetycie, francuzki, fortepian w miejscu. Ul. Nowogrodzka № 1, mieszkania 5. 13309

Biuro nauczycielskie, pedagogiczne, kaucjonowane, rekomenduje: nauczycieli, guwernerów, metrów, korepetytorów, lektorów, nauczycielki, guwernantki, korepetytorki, lektorki, bony i oficjalistów. Warszawa, Krakowskie-Przedm. № 7. Dąbrowska. 13339

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy. Hoża 32, mieszkania 18. 12584

Nauczycielka z patentem poszukuje korepetycyj. Uczy według tegoczesnych wymagań; mieszka na Twardej № 34, m. 30, Józefa z Dąbrowskich Zabielska. 12953

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj. Sosnowa 11, m. 8. 1854

Student uniwersytetu posiadający języki starożytne, ruski, niemiecki, matematykę, przygotowuje uczennice i uczniów do gimnazjum, szkół realnych technicznych, junkierskiej, gimnazyj wojennych; może przyjąć kondycję. Plac św. Aleksandra 13, mieszkania 9, 1-e piętro. 12909

Niemieckiego konwersacji, udzielam za upoważnieniem Władzy. Podwal 20, mieszkania 17. Maj. 13106

Współuczeń pożądanym byłby do 9-letniego chłopczyka mającego zamiar w roku przyszłym wstąpić do klasy pierwszej gimnazjum. Wiadomość: resursa Obywatelska, stróż wskaże. 13161

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy, z korepetycją akademika, konwersacją francuzką i niemiecką, przy troskliwej opiece, pod dogodnemi warunkami. Wiadomość: ulica Złota № 3, mieszk. 2. 13250

Długa 25. Po powrocie z Paryża zawiadamiam, iż są bony oraz guwernantki z patentem do umieszczenia. De Prechamps.

Dwie francuzki (izraelitki) z niemieckim i wyższą muzyką do umieszczenia. Długa № 25. De Préchamps. 13275

Pomieszczenie dla uczennic pensyj prywatnych lub Instytutu Muzycznego. — Wszelkie wygody, opieka i pomoc naukowa. Wiadomość w kantorze nauczycielek Eugenji Hennel, pasaż Roezlera. 13218

Poszukuje się pierwszych początków nauki wspólnej dla dziewczynki przychodniej 7-letniej, u osoby prywatnej, w okolicy placu św. Aleksandra. Oferty pod J. G., administracja Kurjera. 13390

Z Lamperti'ego świadectwem nauczycielka śpiewu, muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcje. Wspólna 5, mieszkania 13. Gabrjela Rucz. 12982

Lekcje buchhalterji udziela z upoważnienia Rządu Jan Danilewicz, autor. Ulica Mazowiecka № 11. 12914

Mając duże pomieszkanie, mogłabym przyjąć pod swoją opiekę młode panienki, na dogodnych warunkach. Złota 29, m. 14. 13126

Jedna lub dwie panienki znaleźć mogą opiekę i wygodne pomieszczenie w domu obywatelki ziemskiej, przytem pomoc naukową, języki: franc., angiel. i niem. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1892

Ważne dla rodziców. Ktoby chciał umieścić w Wrocławiu dzieci uczęszczające do nauk pod troskliwą opiekę; zostawi adres: kiosk: Marszałkowska, róg Hożej dla E. P.

Ułatwienie dla pp. wstępujących do służby wojennej. Lekcje konnej jazdy, oraz wszelkie przygotowania tyczące się musztry i t. p. nauki udziela na warunkach przystępnych rotmistrz armji kawaleryjskiej. Przyjmuje interesantów od 9—12 i od 5—7, Złota 34, mieszkania 23. 13362

Do istniejącej od 3-ch lat szkoły fabrycznej potrzeba nauczyciela aby władał rosyjskim, polskim i niemieckim językiem.—Bliższe porozumienia listownie pod adresem „Żerynier," st. kol. żel. „Krzywda," w hucie Jarczewskiej. 13373

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Osoby interesowane proszę o złożenie swoich adresów. Widok № 8, m. 8.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Oferty uprasza się składać u szwajcara resursy Kupieckiej, Senatorska 40. 1893

Geuedel Alma może udzielać języka niemieckiego w zakładach naukowych prywatnych. Piękna 52 nowy. 13404

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj i korepetycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod nazwiskiem Brzechfa. 13389

Udzielam lekcje muzyki i niemieckiego. Zielna № 11 nowy, mieszkania 20. Helena Maszarska. 13378

Instytutka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum, oraz do innych zakładów naukowych. Pańska 10, m. 39. Trojanowska. 13371

Potrzebna nauczycielka na wieś do początków, z konwersacją niemiecką. Ulica Wspólna № 16, mieszkania № 4. 13397

Z upoważnienia Władzy szkolnej stancja dla uczniów szkół rządowych i prywatnych, zapewniająca wszelkie wymagania, pod dozorem męzkim w blizkości gimnazjum II-go i obu progimnazyj. Ulica Mylna № 7 od Przejazd. 13355

Stancja dla uczniów szkół prywatnych.—Krakowskie-Przedmieście 2, m. 7. 13405

Uczeń kl. VII poszukuje korepetycji. Warunki przystępne. Wiadomość: Wielka 31, mieszkania 14. 13364

Stancja dla uczniów szkół prywatnych w domu obywateli wiejskich; opieka troskliwa; korepetycje i języki na miejscu; od 9-ej do 6-tej po południu, Hoża № 22, mieszkania 20. 13375

Udzielam lekcje muzyki u siebie i prywatnie. Ulica Marszałkowska № 118 domu, mieszk. 9, na 1-m piętrze. Wiktorja Nowosielska. 13369

Student rosjanin daje lekcje. Ul. Bracka domu № 5, mieszkania 22. 13387

Student matematyki władający językiem niemieckim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w zakresie kursu gimnazjalnego. Złota 16—18, mieszk. 20. L. C. U. 1883

Posady i prace.

Z kaucją poszukuję zarządu domu. Chmielna № 64/48, m. 37, do 9 rano. 13029

Panny potrzebne są do spódnic, kompletnie uzdatnione. Krucza 29, m. 22. 13219

Potrzebny uczeń aptekarski. Wiadomość w księgarni C. Wilanowskiego, Bracka 11.

Kantor kaucjonowany „A. Pociejko," nowo-otworzony, rekomenduje różnych narodowości nauczycieli, guwernantki, bony, damy do towarzystwa, jak również administratorów, kasjerów, ekonomów, osoby specjalnie uzdolnione w rolnictwie, leśnictwie, handlu i przemyśle. Krakowskie-Przedmieście 57. 13246

Potrzebna zaraz panna kompletnie uzdolniona do krawatów. Ulica Chmielna № 44, mieszkania 13. 13213

Potrzebny jest chłopiec do sklepu, pod firmą „Hipolit." 111 Marszałkowska 111.

Do zakładu rękawiczniczego w środku miasta potrzebną jest panna sklepowa, inteligentna, gruntownie uzdolniona do sprzedaży. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. Z. W. Wymagalną jest kaucja lub poręczenie znanych osób. 13320

Potrzebny jest uczeń w wieku lat 14, do handlu win i towarów kolonjalnych St. Riedel, Mazowiecka № 1. 13295

Czeladnik lakierniczy potrzebny. — Ulica Pańska 33. 13343

Rs. 50 do 100 temu, kto się wystara zajęcia stałego, człowiekowi fachowemu na drogach żelaznych lub w prywatnem miejscu. Adresy upraszam składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. H. K. Dyskrecja zachowana. 13242

Panny do kwiatów potrzebne są zaraz.—Nowe-Miasto № 3, mieszkania 7. 13289

Nowo-otworzony kantor kaucjonowany służących, od dnia 25 Sierpnia przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57.—Pociejko. 13245

Potrzebna dziurkarka do bielizny. Żurawia 29, mieszkania 12. 1863

Młody człowiek, znający dokładnie język rosyjski, polski, niemiecki, oraz rachunkowość, który dotychczas był sekretarzem, znanej instytucji, poszukuje odpowiedniej posady. Ma poważne rekomendacje, na żądanie kaucję. Nowolipki 22 nowy, m. 13.

Agronom, który ukończył praktykę zagranicą, obrnajmiony także z gospodarstwem mlecznem, to jest z Centerfugą i Seperatorem poszukuje posady. Wiadomość: Chłodna № 51, m. 53. Dystrybucja. 1866

Potrzebnym jest uczeń do cukierni w hotelu Niemieckim, Długa. Pierwszeństwo mają z prowincji. 13222

Zarząd domu przyjąć mogę wraz z przeprowadzeniem interesów administracyjnych i sądowych. Gwarancja pewna. Oferty upraszam pod wyr. „Meldunki" w kantorze Kur. Warsz. 13033

Osoba przyzwoita, w średnim wieku, z muzyką, pragnie objąć obowiązek w mieście lub na wsi, zarządu domu, wyręczenia pani, dozoru dzieci, lub tym podobny, przyjęłaby miejsce i w sklepie. Adres: Ogrodowa № 25, mieszk. 28. 1834

Potrzebna jest kompletnie uzdolniona zwijaczka do fabryki kwiatów B. Grabskiej, przy ul. Długiej 12. 13065

Chłopiec lat 15, z prowincji, posiadający świadectwo z ukończenie szkoły powiatowej i mogący przedstawić rekomendację znanej firmy, poszukuje miejsca w handlu jako uczeń. Wiadomość: Ogrodowa № 11, mieszkania 24. 13153

Tapicer zdolny na meble, dekoracje i tapetowanie pokojów, znający się także na stolarstwie poszukuje posady, nadwornego lub stosownie innej czynności w dużym domu, w miejscu lub na prowincji. Adres: ul. Pańska № 95 nowy, m. 7. 13239

Kaucji rubli 300 lub więcej, poszukuje posady kasjera, inkasenta lub magazyniera człowiek z prowincji, od dnia 4 Października 86 r. Łaskawi interesanci zechcą się zgłosić na ulicę Kruczą № 24, m. 29, od 10 rano lub 8-ej wieczorem. 13256

Potrzebną jest zdolna maszynistka do bielizny, oraz podręczna i do nauki. Ulica Chmielna № 29, mieszkania 6. 13216

Z kaucją poszukuje zsrządu domem lub kasjera, inkasenta, magazyniera. Złota 34, mieszkania 38. 13188

Przyjmuję obstalunki na pończochy, szlaki, nadrabiania. Elektoralna 27, m. 4.

Ogrodnik uzdolniony poszukuje posady od św. Michała. Marszałkowska 66. 13361

Potrzebna jest bufetowa z kaucją rs. 50, do restauracji na Krakowskiem-Przedmieściu № 56, wiadomość na miejscu. 13360

Panna do zwijania, podręczne i uczennice potrzebne do fabryki kwiatów. Tłomackie № 9/11. 13382

Panny potrzebne, uzdatnione do staników i upięć, do pracowni Beister. Twarda 5, gdzie cyrkuł. 13385

Panienki potrzebne do fabryki „Papeterie" na Sewerynowie. 13393

Potrzebne są panny: maszynistki i podręczne, do fabryki bielizny Teofili Fuks, Senatorska № 26, wprost kościoła. 13396

Poszukuje miejsca gospodyni, wdowa bezdzietna, w Warszawie lub na prowincji. Dzika 2/4, stróż wskaże. 1890

Potrzebna podręczna i dziewczynka do nauki. Sienna № 26, mieszkania 5. 1887

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich.—W. Jeziorkowska, Niecała № 7, 1-e piętro.

Kupno i sprzedaż.

Garnitur mebli koteliną jedwabną kryty, mało używany, zabezcen. Bracka 10, mieszkania 2. 13052

Suknie, ubrania, okrycia, starożytne przedmioty dobre i mało używane, wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 1739

„Wschód." Dywany oryginalne perskie, angielskie i krajowe, serwety, chodniki, różne wyroby orjentalne. Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. Skład w podwórzu.

Garnitur złoty oraz kolczyki, złożono do sprzedania w sklepie galanteryjnym przy ul. Trębackiej № 1. (Firma Czerwiński).

Pianino jest do wynajęcia. Wspólna 40, stróż wskaże. 13247

Bardzo tanio! Do sprzedania garnitur mebli orzechowy, stylowy i garniturek mały, 4-krzesłowy i szeslong skórą kryty za rs. 18. Ulica Marszałkowska № 83, m. 12. 13265

Do sprzedania Lankastrówka, lekka, dobrze bijąca rs. 60, szkatułka żelazna rs. 10, luneta polowa rs. 5, szachy eleganckie rs. 5, lampa nowa rs. 4, rewolwer rs. 8, niedźwiedzie podróżne 40 i oleandry duże. Kiosk, róg Żurawiej i Kruczej. 13282

Patentowane puderklozety, do proszku otwockiego od 19—22 rubli—za sztukę, elegancko odrobione, nawet w ogrzanych lokalach zupełnie bezwonne—sprzedaje kantor towarzystwa. Aleje Jerozolimskie 64.—Tamże przyjmuje się dezynfekcja domów po cenie dotychczasowej wywózki aparatem Bergera. 1767

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od Brackiej. 13125

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego, oraz łóżko, umywalka, szafy, lustra, biurko, szafki do bielizny, kolumny, otomana, szeslong, krzesełka fantazyjne, toaleta, stoliki do kart, samowar, tremo, dywany, firanki tanio sprzedaję. Marszałkowska № 111, mieszkania 16, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro. 12988

Karetka dwu-osobowa używana, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 15, w biurze właściciela domu.

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 12025

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 12163

Meble do salonu czarne, także garnitur orzechowy, gabinetowy i buduarowy, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 8-u pokojów do sprzedania tanio. Ul. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania № 1. 12360

Dywany wszelkie, serwety, kołdry różne, chodniki, pokrycia meblowe, dery i t. p. „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1822

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 12911

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, kozety, tanio sprzedaje. Ul. Świętokrzyzka 17. Trzaska. 13200

Dla uczni korty ciechanowieckie najtrwalsze na bluzy i spodnie, po rs. 1 kop. 40 łokieć (szerokości $2^1/_4$), sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedm. № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Korty (Rayé) wyborowe na damskie żakieciki, dolmany, kaftaniki i na całe kostjumy, najmodniejsze kolory, po rs. 1 (szerokość $2^1/_2$ łokcia), sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Kołdry wełniane, tak zwane sławuckie, po rs. 3, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę creasu (pół-płótna) 75 łokci, za rs. 6 kop. 25, wyborne na bieliznę męzką i damską, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sienniki drelichowe czysto nicianne, w pasy, po rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę płótna Jarosławskiego, znane ze swej trwałości i dobroci, na murawie bielone, ręcznej roboty, 33 łok., za rs 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 12987

Za bezcen sprzedają się: dywany, chustki angorowe, kołdry sławuckie, wełniane materjały, bielizna męzka, bielizna damska, skarpetki, flanele; na wyprzedaży na Krakowskiem-Przedmieściu № 77, obok przechodniego domu Roeslera, wprost kościoła św. Anny. 13198

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 13287

Do sprzedania z wolnej ręki garnitur mebli mahoniowych, to jest: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół przed kanapę, mało używanych. Wiadomość: ulica Krucza № 22, mieszkania № 4. 13297

Licytacja fortepianu i mebli, należących do pp. Kamilli, Stanisława i Wiktorji Tudorowskich, odbędzie się przed komisarzem sądowym V-go Uczątsku, na Placu św. Aleksandra, w dniu 28 b. m., o godzinie 10-ej rano. 13340

Meble czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, mieszkania № 4, w bramie na 1-m piętrze.

Ładna 5-miesięczna ponterka do sprzedania. Ulica Krucza № 5, wiadom. u stróża.

Wyżeł czystej rasy polskiej do sprzedania. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 9, w dystrybucji. 13266

Wyżeł ceter kurlandzki do sprzedania. Ul. Biała № 8, stróż wskaże. 13259

Fortepiany używane są do sprzedania.— Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 13230

Szafa prysznicowa używana lecz w dobrym stanie, wyrobu Mintera, jest do sprzedania. Obejrzeć można u p. Prokuratorskiego blacharza, Tamka № 35. 1860

Wolant za rs. 135 do sprzedania. Wiadomość: Danielewiczowska № 4, stróż Józef wskaże. 13117

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperacje i strojenia przyjmuję. — Nowy-Świat 47. Kędzierski. 13092

Faetonik i koń do sprzedania. Wiadom.: cytadela, mieszkanie podpułkownika Wasiliewa № 6. 13158

Fortepian w dobrym stanie jest do sprzedania. Oboźna 10, stróż wskaże. 13165

Tanio z gwarancją maszyny do szycia, przyjmuję do reperacji, nabywam takowe, mam do sprzedania i wynajęcia. Mechanik Frankowski. Marszałkowska 129, (przy ulicy Świętokrzyzkiej). 13055

Tanio bardzo sprzedaje się różna biżuterja, w pięknych fasonach, srebra, obrazy, starej i nowej szkoły, wspaniałe bronzy, rozmaite zegary, świeczniki, dywany perskie, fortepiany, biurka, toaleta, łóżka rzeźbione, maszyny do szycia, towary łokciowe etc. w kasie zaliczkowej, Plac Warecki 14 róg Szpitalnej, od 10 do 4-ej. 13186

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Urządzenie salonu, jadalnego, gabinetu i przedpokoju; także fortepian. Ul. Rymarska № 5, przy probierni, mieszkanie Pokrowskiego. 13162

Gra ogrodowa „Progres" dla 2—8 osób, (na letnie mieszkania i wycieczki) po rs. 5, w nowo otworzonym sklepie **A. J.** Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. Handlującym rabat. 1622

Złoto i srebro kupuję i płacę najlepiej, najtaniej sprzedaję, biżuterję złotą i srebrną. Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby za rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. Nowy-Świat 61, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandla). Henryk Juwiler, jubiler. 1634

Garnitur mebli duży, rypsem jedwabnym kryty, do sprzedania za rs. 110. Wiadomość u rządcy hotelu Drezdeńskiego. 13142

Korkownica do korkowania butelek, jest do nabycia, w handlu Fr. Krupeckiego. Leszno 2. 1853

Garnitur mebli salonowych, krzesełka fantazyjne, stoliczki, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, mezkie, kandelabry. Marszałkowska № 105. mieszk. 3. 13408

Z powodu wyjazdu, różne meble są do sprzedania, można oglądać od 8 zrana do 11-ej i od 1-ej do 8-ej wieczorem. Wiadomość: Nowy-Świat, dom zarządu wojskowego, na 3-m piętrze, od frontu, domu № 6.

Fortepian 7 oktaw, meble dębowe, lodownia duża, obrazy, miedź, platery, szkła, fajanse i t. p. do sprzedania. Grzybowska № 48—58. 13175

Fortepian Kralla, krótki rs. 100, niżej kosztu za rs. 300, żardinierka do kwiatów, kosztowała rs. 35 za rs. 16. Solna № 12, mieszkania 6. 13400

Jest do sprzedania dubeltówka systemu Lankastra, z przyborami, prawie nowa, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Gołębia № 15, mieszkania № 7, zrana do godz. 10.

Prysznic hejdelberski, mało używany do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek, pod firmą K. Sznajder, róg Senatorskiej i Placu Zamkowego. 13377

Maszyna Singera do sprzedania za nizką cenę. Ulica Wązki-Dunaj № 5, wiadomość w kawiarni. 13401

Wyżlica młoda, dobrze ułożona do polowania, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Hoża № 15 stary, stróż wskaże; zastać można od 12 do 1 w południe i o 7 wieczorem. 13406

Pianino mało używane do sprzedania. Senatorska 29/31, mieszkania 3. 1886

Masło świeże może być dostarczane w większych partjach. Ceny znacznie niższe od warszawskich. Włodzimierska № 4, m. 8, od 5-ej do 7-mej wieczorem. 13380

Do sprzedania suka ponter ze szczeniętami. Piękna № 29, na wprost gimnazjum V-go. 13356

Mundurek gimnazjum filologicznego na lat 10. Złota 22, mieszkania 2. 13379

Meble mahoniowe świeżo kryte: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół przed kanapę, oraz fortepian palisandrowy o 7-u oktawach i różne inne rzeczy są do sprzedania za pomierną cenę. Hoża № 49. 13403

Mopsy czystej rasy, do sprzedania. Róg ulicy Bagateli i Belwederu № 4, mieszkania № 3. 13388

Do sprzedania urządzenie sklepowe z patentem. Wiadomość u stróża, Bednarska № 21. 13391

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski posiadłość pod Warszawą, dająca czystego długoletnio zabezpieczonego dochodu rs. 6,000 rocznie. Propozycje serjo lub opisy majątków, nadsyłać należy: „Warszawa, poste-restante № 6,000." 1781

Plac około 7,000 łokci □, przy ul. Tamka do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomoś: Solec № 68. 12944

Osada młynarska 105 mórg rozległa, z obsiewem, zaraz do sprzedania. Wapiennik z rolą do wydzierżawienia. Wiadomość: Kije pod Pińczowem, u właścicielki przez Kielce.

Zakład blacharski jest do sprzedania. Ul. Solna 18. 13211

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną, do sprzedania w każdym czasie. Ulica Hr. Kotzebue № 4, wiadomość na miejscu. 13224

Mężczyzna inteligentny, średnich lat, poszukuje kobiety średniego wieku, panny lub wdowy zupełnie swobodnej, dobrego prowadzenia, do założenia wspólnie kawiarni, dystrybucji lub też co innego. Oferty i dla porozumienia, zgłaszać się: Marjańska № 5, mieszkania 11. 13235

Jest do odstąpienia lub do sprzedania restauracja, z pilnego wyjazdu, z patentem. Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna № 53.

Sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Krochmalna 53. 13300

Dystrybucja z obrotem miesięcznym rs. 600, co książkami udowodni się, do sprzedania zaraz za cenę nizką. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 2882

Sklep spożywczy do sprzedania. Czerniakowska № 65b. 13264

Dystrybucja do sprzedania zaraz z powodu słabości właścicielki. Niecała № 11.

Magle do sprzedania z powodu interesów. Ulica Pańska 50 nowy. 13243

Za wypożyczenie właścicielowi domu rs. 400, odda się w procencie mieszkanie. Oferty składać w administracji pod signum właściciel. 13212

Sklep mydlarski, dystrybucyjny, do sprzedania. Ul. Żelazna 69. 13223

Szynk dobrze procentujący, do sprzedania z powodu zmiany interesów; ogólna suma potrzebną jest około 2,500 rs. Wiadomość u szwajcara w hotelu Drezdeńskim. 13233

Do sprzedania placu łokci □ 36,000, za rogatkami Mokotowskiemi wprost kościoła, na dogodnych warunkach, dziedziczny. Wiadomość: Złota № 3, mieszk. 11, od godziny 2 do 4 po południu. 13174

Dystrybucja zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerozolimska 58. 13169

Magle wiedeńskie do sprzedania, w wyrobionem miejscu. Nowy-Świat № 8. 13028

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do odstąpienia zaraz lub urządzenie sklepowe.— Ulica Żelazna 5. 13249

Szynk można nabyć dobrze. — Krucza 49, mieszkania 13. 12977

Do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją, z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Sienna № 85. 12734

Okazja. Willa dwu-włókowa, bardzo ładna, z pałacykiem, laskiem, ogrodem, do sprzedania zaraz, lub zamiany na niewielki dom. Wiadomość: Nowy-Świat № 59. Sklep bławatny. 13136

Poczthalterja o 10 koniach, wyznaczonych etatem pocztowym, z odwozem poczt rządowych, do sprzedania z kompletnym taborem w mieście powiatowem Grójcu, przy trakcie Warszawsko-Radomskim. — Wiadomość w Grójcu w urzędzie pocztowym lub w Warszawie, ulica Nowogrodzka № 31 (stary) dom W. Wedla, mieszkania № 14. 1837

Mleczarnia z krowami do odstąpienia.— Wilcza 27. 13063

Za 250 rubli jest do sprzedania bardzo korzystny sklep spożywczy, wraz z dystrybucją, z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, tylko do 5 Września. Wiadomość: Piękna 42. 13399

Posesja z zabudowaniami gospodarskiemi, w blizkości dworca dr. żel. W.-W., na której stoi oficyna murowana 2-piętrowa, z planami zatwierdzonemi do budowy frontowego domu i drugiej takiejże samej oficyny, lub plac ten mógłby być użytym na jaki zakład fabryczny, jest do sprzedania, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa. Wiadomość u właściciela domu, ul. Chmielna № 85/1550a. 13358

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem do odstąpienia Nowy-Świat № 12.

Rs. 1,000 do wypożyczenia po Towarzystwie, na dom murowany. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. T. J. 1,000. 13367

Od 1-go Września jest do sprzedania sklep wiktuałów, dobrze procentujący. Ul. Złota № 51. 13372

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu słabości. Ulica Chłodna № 6. 13384

Do sprzedania karczma z gruntem 11 mórg, zabudowanie murowane; dwie godziny jazdy od Warszawy. Warunki dogodne. Wiadomość: ulica Wolność № 15, u Osieckiego. 13392

Do sprzedania magiel pojedyńczy łańcuchowy. Wiadomość: ulica Rozbrat № 7, mieszkania 8. 13398

Magle angielskie są do sprzedania. Ulica Pańska № 72. 1885

Magle do sprzedania z powodu słabości. Grzybowska № 27. 13383

Sklep wiktuałów od 20 lat egzystujący, do wynajęcia. Grzybowska 48—58. 13176

Lokale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

2 pokoje kawalerskie, oraz sklep, przy ulicy Miodowej № 15 nowy, zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu w biurze właściciela domu. 1838

Na wprost Bellevue — Chmielna 10, mieszkania 11, do wynajęcia trzy pokoje, elegancko umeblowane, z fortepianem, razem lub każden osobno, z usługą i całodziennem utrzymaniem, lub bez tego. Wiadomość od 10-ej do 2-ej. 13315

2 pokoiki umeblowane, elegancko odświeżone. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 13338

Pokój z meblami i usługą zaraz do wynajęcia. Bracka 5, mieszkania 19. 13310

Pokój 1-e piętro, z usługą lub życiem dla osoby płci żeńskiej, od 1-go Września. Ul. Żurawia № 16, szwajcar wskaże. 13299

Do wynajęcia od 1 Października na Lesznie № 33, (dom doktora Neugebauera), mieszkanie cztero-pokojowe, na 2-m piętrze, oraz mieszkanie pięcio-pokojowe, na 3-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. 13168

Oboźna № 5, róg Sewerynowa, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. dwa lokale, świeżo wyrestaurowane: 1) parter, 6 pokojów, z których dwa salony, kuchnia, pokój dla służby, piwnica, strych, waterklozet; 2) drugie piętro: 6 pokojów, z których dwa salony, z werendą, kochnią, śpiżarnią, piwnicą, strychem i waterklozetem. Warunki dogodne. 1847

Kuźe dwa warsztaty, jeden sklepiony na szynach i asfaltowa podłoga, ze składami i mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Leszno 88/693. 12888

Pokój dla paru młodych ludzi, wraz z całodziennem utrzymaniem i usługą. Tamże obiady prywatne. Krucza № 29, m. 20. 13253

2 sklepy obszerne z przyległemi pokojami, w domu przechodnim, Elektoralna № 3, są do wynajęcia. Jeden z nich może być rozdzielony na dwa mniejsze. Wiadomość u rządcy domu. 13269

Salon piękny, frontowy, o 3-ch oknach, z balkonem i przedpokojem, z meblami lub bez, każdego czasu do wynajęcia dla osoby przyzwoitej, może służyć na kantor, lub prywatne mieszkanie. Nowy-Świat 62, mieszkania 4. 13270

Pomieszczenie dla panienek przy rodzinie inteligentnej, wszelkie wygody i troskliwa opieka, fortepian w miejscu. Złota № 34, mieszkania 38. 13187

Pokój od frontu przy familji do wynajęcia. Ulica Świętojańska № 23, m. 5. 13217

Rs. 800—900 potrzebne na 1-szy numer domku murowanego—bez długu. Kiosk, Zielony Plac. 12490

2 ładne pokoje z meblami, usługą, w każdym czasie. Widok № 20, m. 4. 12960

Całe piętro 20 pokojów do najęcia lub częściami, dogodne na biuro zarządu lub zakład naukowy. Piękna 33. 12765

Leszno № 18. Do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój kuchnia; pokój ogromny z przedpokojem; pojedyńcze pokoje od rs. 5—10.

Sklep w którym były sprzedawane towary: mydła, nafta, kolonjalne, norymberskie, urządzony podług przepisów policyjnych, egzystujący od lat kilkunastu, zbiegiem okoliczności w każdym czasie do wynajęcia, albo od 1-go Października. Pańska № 86, u właściciela. 12906

Jest do odnajęcia pokój, dla osoby płci żeńskiej, przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem. Ulica Złota № 21, w bramie na dole. 13402

Poszukuje się z dniem 1 Października r. b. 4-y do 5-u pokojów z nowoczesnemi wygodami, w zdrowej dzielnicy miasta. Tylko oferty z podaniem najniższej ceny, będą uwzględnione. Składać takowe w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod B. 093.

W każdym czasie jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z 2-ch pokojów, z meblami i usługą, w razie zaś żądania z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Złota № 3, mieszk. № 2. 13359

Szkolna № 5, mieszkania 14, do wynajęcia od 1-go Września elegancko umeblowane 2 pokoje, t. j. salon i sypialnia 1888

Apartamenta z 8 lub 9 pokojów, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od Października. Smolna 25, od Nowego-Światu 2-gi dom. 13365

Sklep przy ulicy Marszałkowskiej № 129 jest do wynajęcia od św. Michała po stronie pryncypalniejszej. Wiadomość na tejże ulicy u jubilera Maciejewskiego № 129. 13374

Z powodu wyjazdu jest od św. Michała do odnajęcia mieszkanie, składające się z 5-u pokojów, przedpokoju, dwóch schowanek, kuchni, na 2-m piętrze, suche, ciepłe. Wiadomość na miejscu: ul. Zielna 11 nowy, mieszkania 21. 13082

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Września mieszkanie, składające się z salonu z balkonem, czterech pokojów, przedpokoju i kuchni, elegancko umeblowane, z całkowitem gospodarstwem, samowarem i usługą, w całości lub też częściowo. Wiadomość: Sienna № 8, mieszkania 5. 12985

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału budynek fabryczny, osobny, tanio. Wiadomość: Gisser, Muranowska 43. 13154

Aleja Ujazdowska № 6, do wynajęcia zaraz 4 pokoje, 3 pokoje, 2 pokoje, 2 pokoje z kuchniami i wszelkiemi wygodami, 2 wozownie, stajnia. Wiadomość na miejscu

Doniesienia rozmaite.

Dziecię nowonarodzone, chłopczyka, dobrej, lecz obecnie bardzo ubogiej rodziny, któby chciał przyjąć za własne raczy się zgłosić na ulicę Dzielną № 17 drugi dom od rogu Karmelickiej, mieszkania 25. 1862

Okrycie damskie, wełniane czarne, obszyte frendzlą, z dżetami, zginęło, jak się zdaje przy wsiadaniu do tramwaju na placu Teatralnym. Łaskawy znalazca otrzyma rubla nagrody za odniesienie do zakładu fotograficznego W. Twardzickiego. Niecała 12.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Biuro prośb i tłomaczeń M. Nowińskiego w Warszawie, przy ulicy Przejazd № 11. Redaguje prośby do wszystkich władz: sądowych, administracyjnych, finansowych, rekruckich, włościańskich, do zakładów naukowych i t. p. z zastosowaniem odpowiednich artykułów prawa, również tłomaczy dokumenta z języków obcych. 13381

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrów Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Papeterie, fabryka papierów listowych, monogramów i t. p. — przeniesiona na Sewerynów. 13394

Dwie poduszki na kanapę: atłasowa i sukienna, ładnie, ręcznie haftowane, do sprzedania tanio. Hortensja № 5, mieszk. 21; tamże do odnajęcia pokój elegancki, z osobnem wejściem, umeblowany lub nie. 13342

Obiady prywatne, smacznie i czysto przyrządzane, wydają się codziennie od kop. 22½. Leszno № 18, mieszkania 18, w podwórzu. 1817

Tornistry szkolne, paski techniczne i gimnazjalne z dobrego materjału, własnego wyrobu, w wielkim wyborze, poleca fabryka siodlarska na Krakowskiem-Przedmieściu w resursie obywatelskiej, Brandsteter i Blumenberg. (Handlującym odsiępuje rabat).

W pracowni M. Jarosz przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, mundurki dla pensjonarek. Bracka № 12, m. 26. 13241

Do porządnego domu można oddać dziecko na wychowanie od lat 4-ch. Oferty w kant. Kur. Warsz. A. H. dziecko. 13172

Maszyny do szycia przyjmuje do reperacji, za trwałość gwarantuję, po zniżonej cenie mam wszelkie części do maszyn. Mechanik A. Frankowski, Marszałkowska № 129.

Tapicerskie wyroby: garnitury, materace, szeslongi, etc., wykonywa sumiennie, tanio. Makow, Solna 18. 1643

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30. 13352

Amicusowi. Dziękuję. Cel dopięty. Chodziło aby znalazca wiedział czyje pieniądze. Reszta rzecz jego. Vale. 13368

Rs. 10 nagrody. W dniu 24 t. j. we wtorek zgubioną została mała portmonetka z trzema pierścionkami, w dwóch po brylancie, w jednym włosy. Łaskawy znalazca zechce zawiadomić poszkodowaną na ulicy Chmielnej № 24 nowy, mieszk. 12. 13337

Wyżlica żółta, z obróżką skórzaną, przybłąkała się, jest do odebrania. Wilcza № 26, wiadomość u stróża. 13357

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Августа 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.